



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 6 (378) 25 czerwca 2023



**Wierzę
w Kościół
Chrystusowy**
Program duszpasterski
Kościoła w Polsce
na rok 2022/2023

**Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce
na rok 2022/2023**

Wierzę w Kościół Chrystusowy

40. rocznica drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski – 16-23 VI 1983 r.
20. rocznica powstania Telewizji Trwam – 10 czerwca 2003 r.

Św. Mateusz 10, 26-33 Kogo się bać. Wyznawanie Chrystusa przed ludźmi s. 2

Apel Zarządu KIK w Katowicach s. 5

Stanowisko sekcji KIK na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach s. 5-8

Wystawa: 40. rocznica spotkania Jana Pawła II z wiernymi na Muchowcu s. 10-12

**Stanisław Waluś: XXX-lecie „Apostolstwa Modlitwy” w par. Matki Boskiej Ko-
chawińskiej w Gliwicach s. 13-15**

**Synod o Synodalności: świeccy uprawnieni do głosowania na Zgromadzeniu Ogól-
nym s. 15-16**

Jan Mikos: Korzenie, wiara i wartości s.16

**Jadwiga Chmielowska: Z historii Powstań Śląskich Cz. XV. Fiasko kunktatorskiej
polityki endecji s. 24**

Piotr Lutyk: Felietony (Zrównoważone leśnictwo, cz. 2 i 3 i inne) s. 25-29

Okienko dla poezji s. 31

Wieści ze świata s. 32

Małgorzata Piechoczek: Można przekazać dar dla KIK w Katowicach s. 34

Antoni Winiarski: Jezuici w Chinach s. 35-36



Cmentarz Zhalan, Pekin, Chiny. Miejsce pochówku misjonarzy
OO. Jezuitów. W 1610 r. pochowano tu Matteo Ricci SJ (1552 –
1610).

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

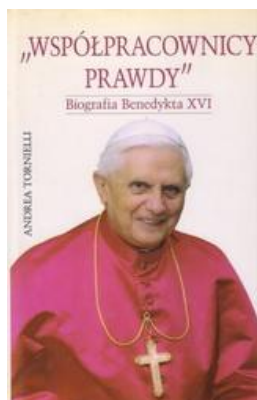
Św. Mateusz 10, 26-33

Nie bójcie się ich. Nie ma bowiem nic zatajonego, co nie zostałoby ujawnione ani też nic ukrytego, co nie zostałoby poznane. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie mówione szeptem rozgłaszajcie na dachach. Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej tego, który duszę i ciało może zatracić w Gehennie. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież wbrew woli waszego Ojca żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście cenniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, kto przyzna się do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed Moim Ojcem, który jest w niebie. A kto by się wyrzekł Mnie przed ludźmi, tego i Ja wyrzeknę się przed Moim Ojcem w niebie.

Biblia Ekumeniczna. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z Księgami deuterokanonicznymi, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2018, s. 1963

Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. VI)



Andrea Tornielli
„Współpracownicy prawdy”. Biografia Benedykta XVI
Wydawnictwo Salwator,
Kraków 2005

Spis treści
PRZEDDMOWA
1. „HABEMUS PAPAM”
– PREFEKT
KONGREGACJI NAUKI

WIARY ZOSTAJE BENEDYKTEM XVI

2. SYN ŻANDARMA
3. SKOWRONEK Z FRYZYNGI
4. SOBÓR RATZINGERA
5. OD ARCYBISKUPA DO „INKWIZYTORA”
6. PIERWSZE LATA STRAŻNIKA
7. OD SCHIZMY LEFEBVRE’A DO „PELAGIANIZMU”
8. KOŚCIOŁY LOKALNE, KATECHIZM I POLITYKA
9. TAJEMNICA FATIMSKA
10. OD MEA CULPA DO DOMINUS IESUS

11. LITURGIA RATZINGERA

12 Ratzinger prywatnie

Epilog PONTYFIKAT PEŁEN

NIESPODZIANEK

Suplement KONGREGACJA NAUKI WIARY

DOROBK LITERACKI

Poleca Stanisław Waluś

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audienca ogólna – środa 17 V 2023 r.

Serdecznie witam pielgrzymów polskich, a szczególnie grupę zaangażowaną w obronę życia z Bractwa „Małych stópek”. Wczoraj Kościół w Polsce obchodził wspomnienie św. Andrzeja Boboli, jezuitę, kapłana i męczennika. Polecamy mu wszystkie trudne sprawy waszej ojczyzny i innych krajów, w szczególności sprawę pokoju na Ukrainie. Z serca wam błogosławie.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 17 V 2023

Audienca ogólna – środa 24 V 2023 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Wspominamy dzisiaj Matkę Bożą Wspomożycielkę Wiernych. Niech Ona, Matka Pocieszenia, wyjedna Kościołowi w Polsce, pasterzom i wiernym, a przede wszystkim rodzinom, osobom starszym i chorym, łaskę gotowości do dawania świadectwa wiary. Żyjcie tak, by inni mogli rozpoznać w was uczniów Chrystusa. Z serca wam błogosławie.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 24 V 2023

Audienca ogólna – środa 31 V 2023 r.

Pozdrawiam obecnych tu Polaków. Wypraszając dla każdego z was obfitość darów Ducha Świętego, zawierzam was opiece Maryi Królowej Polski i z serca błogosławie. Myślę o garści młodzieży, która w pierwszą sobotę czerwca zgromadzi się na Polach Lednickich na Spotkaniu Młodych pod hasłem „Idź za Barankiem”. Niech refleksja nad tajemnicą Eucharystii pomoże wszystkim na nowo wybrać Chrystusa i przyjąć Go do swojego serca. Niech Bóg błogosławi to spotkanie!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 31 V 2023

Audienca ogólna – środa 7 VI 2023 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Niech przykład św. Teresy od Dzieciątka Jezus zachęca wasz naród, by nie ustał jego zapal ewangelizacyjny, także poprzez cenną pracę polskich misjonarzy na peryferiach świata. Świadczyć o Jezusie przykładem waszego życia, trwajcie w miłości chrześcijańskiej i nie ustawajcie we wspieraniu narodu ukraińskiego. Z serca wam błogosławie!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 7 VI 2023

Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Do ojczyzny

Kiedy wybrano kardynała z Krakowa na stolicę świętego Piotra w Rzymie, można było spodziewać się, że jedną z pierwszych pielgrzymek papież odbędzie do Polski. Już w pierwszym przemówieniu do Polaków Jan Paweł II powiedział, że pragnie obchodzić razem ze swoją byłą metropolią jubileusz 900-lecia męczeńskiej śmierci św. Stanisława. W rzeczywistości więc odwiedziny w ojczyźnie były tylko kwestią czasu, choć można było obawiać się mnożenia przeszkód ze strony partyjnych notabli, słuchających bardziej Moskwy niż kierujących się własną oceną sytuacji. (...)

Na Mszę św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie wydano 230 tys. kart wstępu, wcisnęło się 300 tys., a 750 tys. wypełniło przyległe ulice. Kiedy rozległo się to wielkie wołanie: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”, czyli Polski, każdy poczuł w sobie jakiś dreszcz. Nie uświadamiając sobie tego do końca, miliony ludzi odczuło, że rozpoczyna się drugi chrzest Polski, a w wymiarze politycznym – schyłek komunizmu. (...)

Papieża widziało 13 milionów Polaków, a więc co trzeci mieszkaniec na własne oczy mógł się przekonać, że bierze udział w czymś tak niezwykłym, iż mogło mu się wydawać, że śni. (...)

Zanim jednak przyszła wolność, komuniści postanowili zdławić zrodzony z papieskiego natchnienia ruch „Solidarności”. Generał Wojciech Jaruzelski wydał wojnę narodowi, wprowadzając 13 grudnia 1981 r. stan wojenny w Polsce. (...)

s. 136-138

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. są zamieszczane fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania.

Stanisław Waluś

Szlaki Jana Pawła II



Beskidy i Gorce. Mapa turystyczna. Dołączona do Gościa Niedzielnego.

Ostatnia strona:

Ja z roku jestem człowiekiem gór, chociaż moją Ojczyzną jest cała Polska. Wszędzie, gdzie jest Polska, i wszystko, co jest polskie. Jednak z tą częścią Ojczyzny byłem szczególnie związany, bo tam się urodziłem, bo tam spędziłem prawie całe moje życie, tam zostałem powołany do kapłaństwa, do biskupstwa... Byłem góralskim biskupem, góralskim kardynałem, a w końcu zostałem góralskim papieżem.

Jan Paweł II



Tatry. Mapa turystyczna. Dołączona do Gościa Niedzielnego.

Ostatnia strona:

Ilekoć mam możliwość udać się w góry i podziwiać górskie krajobrazy, dziękuję Bogu za majestat i piękno stworzonego świata. Dziękuję Mu za Jego własne piękno, którego wszechświat jest jakby odblaskiem, zdolnym zachwycić wrażliwe umysły i pobudzić je do uwielbienia Bożej wielkości. W górach znajdujemy nie tylko wspaniałe widoki, które można podziwiać, ale niejako szkołę życia. Uczymy się tutaj znosić trudy w dążeniu do celu, pomagać sobie wzajemnie w trudnych chwilach, razem cieszyć się ciszą, uznawać własną małość w obliczu majestatu i dostojeństwa gór.

Jan Paweł II

Z zachętą do wędrowania – Stanisław Waluś

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

**Kard. Stefan Wyszyński: Nieszczęściem jest
zajmowanie się całym światem
kosztem własnej Ojczyzny.**

**On jest prawdziwym ojcem naszej dzisiejszej
suwerenności i wolności**

(...) Dlatego wciąż aktualne są kierunki i treść inicjatyw wypracowanych i realizowanych przez kard. Wyszyńskiego. Chodzi o najważniejsze tematy Wielkiej Nowenny, która przygotowała do uroczystych obchodów w 1966 r. Tysiąclecia Chrztu Polski: 1. Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi; 2. Wierność łasce nadprzyrodzonej; 3. Obrona życia; 4. Nie-rozerwalność małżeństwa; 5. Rodzina Bogiem silna; 6. Młodzież wierna Chrystusowi; 7. Miłość i sprawiedliwość społeczna; 8. Cnoty i wady narodowe; 9. Cześć Bogurodzicy. W podobnym duchu trzeba przypominać, rozważać i wdrażać wskazania zawarte w prymasowskim „ABC Społecznej Krucjaty Miłości” i wiele innych aspektów bogatej spuścizny, którą powinniśmy poznawać i wdrażać w życie. (...)

*Ks. prof. Waldemar Chrostowski,
Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 12 (134),
14 XII 2021 – 24 I 2022, s. 11-16*

*Fragment wybrał Stanisław Waluś. Ciąg dalszy
tego artykułu w następnym numerze „Dlatego”*

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Kalwaria księdza Jana

(...) Ksiądz Macha był prawdopodobnie pierwszym skazanym na karę śmierci kapłanem katolickim w III Rzeszy.

Od sierpnia 1942 r. ks. Macha miał kontakt z kapłanem więziennym, którym był werbista ks. Joachim Besler. Regularnie mógł się u niego spowiadać i przyjmować Komunię Świętą. Jesienią otrzymał prawo do widzenia z rodzicami oraz siostrami. Brat Piotr był wówczas więźniem KL Auschwitz. Ostatnie chwile życia ks. Jana znamy dzięki notatkom ks. Beslera.

2 grudnia 1942 r. wieczorem został on wezwany do więzienia w Katowicach. Skazańcy czekali na niego w dwóch celach. Wśród przygotowujących się do egzekucji dostrzegł ks. Jana Machę. (...)

*Andrzej Grajewski, Gość Ekstra, Rok 2021,
Śląski Męczennik, s. 20-23*

Fragmenty wybrał Stanisław Waluś

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 17 maja 2023 r.

1. Przedstawiono szczegółowo organizację pielgrzymki do MB Boguckiej 21 maja br.
2. Omówiono sprawy związane z rekolekcjami w nowych warunkach lokalowych w Kokoszycach, które odbędą się od 15 do 17 września br.
3. Poinformowano o spotkaniu prezesów KIK-ów w Warszawie, które odbędzie się 17 czerwca br.
4. Podsumowano Walne Zebranie Delegatów z 23 kwietnia br.
5. Poinformowano o przebiegu uroczystości zorganizowanej przez sekcję w Siemianowicach Śląskich z okazji Roku Wojciecha Korfantego i 102. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego, która odbyła się 9 maja br.

Zofia Osiecka

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 21 czerwca 2023 r.

1. Podjęto uchwałę o powołaniu Zofii Osieckiej na przewodniczącą sekcji Tysiąclecie Dolne Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.
2. Podjęto uchwałę o przyjęciu dwóch nowych członków do sekcji Tysiąclecie Dolne.
3. Ustalono, że do 17 lipca br. zostanie przygotowane przez skarbnika KIK w Katowicach sprawozdanie finansowe i przesłane do Narodowego Instytutu Wolności – Biura Organizacji Pożytku Publicznego.
4. Poinformowano o przeprowadzonym konkursie plastycznym i literackim dla dzieci „Tradycja i historia Śląska”. Podkreślono pomysłowość, kreatywność małych uczestników. Finał konkursu, wręczenie nagród odbyło się w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach w niedzielę 18 czerwca 2023 r.
5. Podjęto uchwałę o wystosowaniu apelu do ambasadora Zbigniewa Czecha – Stałego Przedstawiciela RP przy Biurze Narodów Zjednoczonych w Genewie w sprawie raportu Rady Praw Człowieka ONZ, dotyczącego rzekomego naruszenia praw osób LGBT przez chrześcijańskie przekonania.
6. Przedstawiono projekt pielgrzymki KIK-ów na Jasną Górę 18 listopada br.
7. Poinformowano obszernie o sprawach omawianych na zebraniu prezesów KIK-ów w Warszawie 17 czerwca 2023 r.

Zofia Osiecka

Katowice, 21 czerwca 2023 r.

Ambasador Zbigniew Czech
Stały Przedstawiciel RP
przy Biurze Narodów
Zjednoczonych w Genewie
L'Ancienne Route 15
1218 Grand-Saconnex
Szwajcaria

**Apel
Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej
w Katowicach**

Szanowny Panie Ambasadzorze

Jesteśmy zaniepokojeni raportem Rady Praw Człowieka ONZ, który stwierdza, że chrześcijańskie przekonania naruszają prawa osób LGBT i ma być przedstawiony 21 czerwca 2023 roku.

Ta propozycja zagraża naszej wierze i naraża nas na ingerencję instytucji publicznych w sprawy religijne.

Rekomendacje ONZ w sprawie polityki dotyczącej orientacji seksualnej i tożsamości płciowej (SOGI) mogą prowadzić do ingerencji rządów w sprawy religijne, naruszając nasze prawa do swobodnego wyznawania wiary. Może to zmusić Kościoły do udzielania ślubów osobom tej samej płci i ograniczyć wolność kapłanów w udzielaniu pomocy osobom homoseksualnym, które szukają wsparcia.

Prosimy o opowiedzenie się przeciwko tej propozycji.

Dziękujemy Panu za poświęcenie uwagi temu istotnemu problemowi.

Z poważaniem

Andrzej Dawidowski
Prezes KIK w Katowicach

**Stanowisko sekcji KIK w Katowicach
przy parafii na Dolnym Tysiącleciu
w Katowicach w obronie godności
papieża Polaka św. Jana Pawła II**

Członkowie i sympatycy sekcji KIK w Katowicach na Dolnym Tysiącleciu zgromadzeni na zebraniu wyborczym w dniu 24.05.2023 r. wyrażają ostry sprzeciw wobec ataków na papieża Polaka Jana Pawła II. Środowiska liberalne i lewicowe w Polsce i ich poplecznicy w środkach społecznej komunikacji w radiu, prasie telewizyjnej, zwłaszcza w TVN i na forach społecznościowych jak i na

portalach internetowych należących do tych środowisk z kapitałem zagranicznym, szaleńczo atakują osobę papieża. Atak na papieża ma na celu zdyskredytowanie nauki papieża i osłabienie popularności, a nawet wywołania nienawiści do tej osoby. Widzimy i słyszymy to już w środkach medialnych; nawoływanie do przemocy, usuwania pomników i „odJanieprawlić” nazwy ulic i innych miejsc nazwane tym imieniem. Atak taki już przynosi negatywne skutki, przez niszczenie pomników i tablic z imieniem Jana Pawła II, mającego największy autorytet na całym świecie. Liberalom i lewakom nie podoba się nauka papieża. Liberalowie i lewica chcą wyprodukować nowego człowieka bez ducha, bez wiary, tylko konsumpcyjnego, wyzwalającego w sobie wszystkie psychiczne fanaberie, pożałdliwości deprawując dzieci już od kołyski, uznają zabijanie dzieci nienarodzonych jako prawo kobiet, uznają „małżeństwa homoseksualne” jako normę, nie uznają płci biologicznej, ale tylko kulturową, co pozwala im na kreowanie kilkudziesięciu płci. Fanaberia ta została uznana w UE, Światowej Organizacji Zdrowia i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sprzeciwianie się tej fanaberii jest karane więzieniem, nawet mówienie, że małżeństwo prokreacyjne to kobieta i mężczyzna, też jest karane przez lewaków na polskich uczelniach, co miało miejsce na Uniwersytecie Śląskim, ukaranie prof. Budzyńskiej z Uniwersytetu, za słowa, które odważyła się powiedzieć na wykładzie studentom, że małżeństwo prokreacyjne tworzą kobieta i mężczyzna.

Jan Paweł II papież stanowczo sprzeciwiał się zabijania dzieci nienarodzonych. W encyklice Evangelium Vitae pisze: „Świadoma i dobrowolna decyzja pozbawienia życia niewinnej istoty ludzkiej jest zawsze złem z moralnego punktu widzenia i nigdy nie może być dozwolona ani jako cel, ani jako środek do dobrego celu. Jest to bowiem akt poważnego nieposłuszeństwa wobec prawa moralnego, co więcej, wobec samego Boga, jego twórcy i gwaranta; jest to akt sprzeczny z fundamentalnymi cnotami sprawiedliwości i miłości.

Nic i nikt nie może dać prawa do zabicia niewinnej istoty ludzkiej, czy to jest embrion czy płód, dziecko czy dorosły, człowiek stary, nieuleczalnie chory czy umierający. Ponadto nikt nie może się domagać, aby popełniono ten akt zabójstwa wobec niego samego lub wobec innej osoby powierzonej jego pieczy, nie może też bezpośrednio ani pośrednio wyrazić na to

zgody. **Żadna władza nie ma prawa do tego zmuszać ani na to przyzwalać**” (EV, 57).

Te słowa papieża liberałowie i lewacy chcieliby uznać jako wielką walkę z ich fanaberią i wykreślić z posłannictwa papieża. Stąd ten atak osób spod znaku pioruna i sześciokolorowej flagi i czerwonej gwiazdy z sierpem i młotem oraz osób im sprzyjających, aby dyskryminować osobę papieża i jego autorytet.

Papież Polak przysłużył się do rozpadu komunizmu, czyli królestwa zła. Związek Radziecki rozpadł się. Mur berliński runął jako skutek po wizycie papieża w Polsce w 1979 roku. Po trzykrotnych słowach papieża: **„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi tej ziemi”**. Duch wstąpił w Polaków, odebrał strach i dał siłę do walki. Już w 1980 roku powstał potężny ruch społeczny stanowiący ponad 10 milionów Polaków. Nawet stan wojenny Wojciecha Jaruzelskiego nie powstrzymał ruchu społecznego, który prężnie działał w podziemiu. Kreml musiał ustąpić. Wszystkie państwa w imperium Rosji wyswobodziły się.

Na zakończenie marszu w Warszawie w obrobie Jana Pawła II ks. abp Józef Michalik powiedział: **Głoszenie prawdy bywa często demaskowaniem ukrytych ideologicznych interesów i zamiarów. Ten Papież miał odwagę wielokrotnie przestrzegać przed faktem, że i dziś czynne są i aktywne struktury zła, czyli całe strategiczne systemy, którym trzeba odważnie stawiać czoła, budując struktury prawdy, dobra i rozumu. To ci ludzie aż do dziś nie mogą mu przebaczyć tego, że stawiał sobie i innym wymagania moralne w życiu osobistym i społecznym (...).**

Ataki na św. Jana Pawła II są skierowane przeciwko Kościołowi katolickiemu i katolikom w Polsce. Mają na celu podważenie istoty i wielkości jego nauki. Są one również próbą wywołania nieufności i wrogości wobec chrześcijańskiej wiary i Kościoła katolickiego, szczególnie wśród młodych ludzi, którzy nie posiadają solidnej wiedzy na temat historii oraz nauczania papieskiego. W związku z tym mogą oni łatwo stać się przedmiotem manipulacji ze strony lewicowych i liberalnych środowisk, których celem jest zastąpienie światopoglądu opartego na wierze i moralności chrześcijańskiej ich antywartościami.

Uważamy, że atak na św. Jana Pawła II to element walki politycznej. W roku wyborczym w Polsce próbuje się chwytliwym tematem rzekomego skandalu i upadku papieskiego autorytetu zastąpić potrzebną debatę o istotnych sprawach politycznych i społecznych.

Mówimy NIE dla wykorzystania św. Jana Pawła II do bieżącej walki politycznej przez środowiska liberalne i lewicowe w Polsce i holenderskiego dziennikarza.

Papież Jan Paweł II wiele razy dawał wskazówki dla Polaków i Rządu polskiego. W swoich podróżach do Polski mówił (Kraków 10 czerwca 1979 roku): **Nie podcinajcie swoich korzeni. „Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. (...) Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów (...). Trzeba pracować na rzecz pokoju i pojednania pomiędzy ludźmi i narodami całej ziemi. Trzeba szukać zbliżeń. Trzeba otwierać granice. (...) Proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością (...), abyście nigdy nie zwątpili i nie znuzili się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”**.

17 czerwca 1983 r. w Warszawie papież powiedział: **Respektować prawa człowieka.**

„Pragnienie zwycięstwa, szlachetnego zwycięstwa, zwycięstwa okupionego trudem i krzyżem, zwycięstwa odnoszonego nawet poprzez klęski – należy do chrześcijańskiego programu życia człowieka. Również i życia narodu. (...) Naród nade wszystko musi żyć o własnych siłach i rozwijać się o własnych siłach. Sam musi odnosić to zwycięstwo, które Opatrzność Boża zadaje mu na tym etapie dziejów. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nie chodzi o zwycięstwo militarne (...) ale o zwycięstwo natury moralnej. Chodzi tu o dojrzały ład życia narodowego i państwowego, w którym będą respektowane podstawowe prawa człowieka. Tylko zwycięstwo moralne może wyprowadzić społeczeństwo z rozbicia i przywrócić mu jedność. Taki ład może być zarazem zwycięstwem rządzonych i rządzących. Trzeba do niego dochodzić drogą dialogu i porozumienia, jedyną drogą, która pozwala narodowi żyć pełnią praw obywatelskich i posiadać struktury społeczne odpowiadające jego słusznym wymogom; wyzwoli to poparcie, którego państwo potrzebuje, aby

mogło spełnić swoje zadania, i przez które naród rzeczywiście wyrazi swoją suwerenność”.

11 czerwca 1987 roku na wybrzeżu papież powiedział: **Solidarność przed walką.**

„Solidarność musi iść przed walką. Wówczas ludzkość może przetrwać. I może przetrwać i rozwijać się każdy naród w wielkiej ludzkiej rodzinie. (...) Solidarność to znaczy sposób bytowania wielości ludzkiej, na przykład narodu, w jedności, w uszanowaniu wszystkich różnic, wszystkich odmienności, jakie pomiędzy ludźmi zachodzą, a więc jedność w wielości, a więc pluralizm, to wszystko mieści się w pojęciu solidarności. Sposób bytowania ludzkiej wielości mniejszej lub większej, całej ludzkości, poszczególnego narodu, bytowania w jedności godnej człowieka. (...) Solidarność również wyzwala walkę. Ale nie jest to nigdy walka przeciw drugiemu. Walka, która traktuje człowieka jako wroga i nieprzyjaciela – i dąży do jego zniszczenia. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp: walka o dojrzały kształt życia ludzkiego. Wtedy bowiem to życie ludzkie na ziemi staje się „bardziej ludzkie”, kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością”.

3 czerwca 1991 roku w Kielcach papież mówił:

„Nie można tutaj mówić o wolności człowieka, bo to jest wolność, która zniewala. Tak, trzeba wychowania do wolności, trzeba dojrzałej wolności. Tylko na takiej może się opierać społeczeństwo, naród, wszystkie dziedziny jego życia, ale nie można stwarzać fikcji wolności, która rzekomo człowieka wyzwala, a właściwie go zniewala i znieważa. Z tego trzeba zrobić rachunek sumienia u progu III Rzeczypospolitej! Może dlatego mówię tak, jak mówię, ponieważ to jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć! Łatwo jest zniszczyć, trudniej odbudować. Zbyt długo niszczone! Trzeba intensywnie odbudowywać! Nie można dalej lekkomyślnie niszczyć”.

22 maja 1995 roku w Skoczowie papież mówił: **Polska potrzebuje ludzi sumienia.**

„Nasza Ojczyzna stoi dzisiaj przed wieloma trudnymi problemami społecznymi, gospodarczymi, także politycznymi. Trzeba je rozwiązywać mądrze i wytrwale. Jednak najbar-

dziej podstawowym problemem pozostaje sprawa ładu moralnego. Ten ład jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający (...). Być człowiekiem sumienia (...), to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich”.

3 czerwca 1997 roku w Gnieźnie papież powiedział: **Europa musi być wspólnotą ducha.**

„Runął mur dzielący Europę. (...) Okazuje się (...) w sposób niekiedy bardzo bolesny, że odzyskanie prawa samostanowienia oraz poszerzenie swobód politycznych i ekonomicznych nie wystarcza dla odbudowy europejskiej jedności. (...) Czyż nie można powiedzieć, że po upadku jednego muru, tego widzialnego, jeszcze bardziej odsłonił się inny mur, niewidzialny, który nadal dzieli nasz kontynent – mur, który przebiega przez ludzkie serca? Jest on zbudowany z lęku i agresji, z braku zrozumienia dla ludzi o innym pochodzeniu i innym kolorze skóry, przekonaniach religijnych, jest on zbudowany z egoizmu politycznego i gospodarczego oraz z osłabienia wrażliwości na wartość życia ludzkiego i godność każdego człowieka. Nawet niewątpliwe osiągnięcia ostatniego okresu na polu gospodarczym, politycznym, społecznym nie przesłaniają istnienia tego muru. Jego cień kładzie się na całej Europie. Do prawdziwego zjednoczenia kontynentu europejskiego droga jeszcze jest daleka. Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. (...). Zrąb tożsamości europejskiej jest zbudowany na chrześcijaństwie. A obecny brak jej duchowej jedności wynika głównie z kryzysu tej właśnie chrześcijańskiej samoświadomości”.

11 czerwca 1999 roku w Warszawie papież powiedział: **Dobro wspólne ponad interes własny.** „Służba narodowi musi być zawsze ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego obywatela. (...) Jest oczywiste, że troska o dobro wspólne winna być realizowana przez wszystkich obywateli i winna przejawiać się we wszystkich sferach życia społecznego. W szczególności jednak sposób ta troska o dobro wspólne jest wymagana w dziedzinie polityki. Mam tu na myśli

tych, którzy oddają się całkowicie działalności politycznej, jak i poszczególnych obywateli. Wykonywanie władzy politycznej czy to we wspólnocie, czy to w instytucjach reprezentujących państwo powinno być ofiarną służbą człowiekowi i społeczeństwu, nie zaś szukaniem własnych czy grupowych korzyści z pominięciem dobra wspólnego całego narodu”.

18. sierpnia 2002 roku w Krakowie papież powiedział: **Trzeba nam wyobraźni miłosierdzia. W obliczu współczesnych form ubóstwa, których jak wiem nie brakuje w naszym kraju, potrzebna jest dziś (...) „wyobraźnia miłosierdzia”. (...) Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny, wykształcenia dzieci doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i beznadziei. Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem.**

Powyższe cytaty z homilii podczas wizyt papieża w różnym czasie sceny politycznej i różnych miejscach Polski w 95% katolickiej, wyraźnie wskazują na dawanie Polakom rzeczywistych wskazań jak mają postępować i jak mają tworzyć dobro Polski. Papież wykazywał wielki patriotyzm do Polski i szacunek do suwerenności. Nie uważał się za Europejczyka, czy za rzymianina, ale za Polaka, wszędzie to podkreślał w stosunkach międzynarodowych a zwłaszcza z dyplomacją amerykańską. Nikt z rządzących tego nie słuchał. Do władzy doszli postkomuniści, współpracownicy z służbami SB, wojskowi, dzieci komunistów i liberałowie, dla których kapitał nie miał ojczyzny, a za dobra narodowe tyle bierze się ile kto da i należy wszystko wysprzedać obcym kapitalistom i rządcom. Elita, która wtedy doszła do władzy uwłaszczyła się i przywłaszczyła Polskę. Gdy utraciła władzę, nigdy się z tym nie pogodziła i szukała u obcych sojuszników, aby prawy Rząd obalić, tworząc totalną opozycję: „ulica i zagranica”. Teraz organizacje antypolskie i partie antypolskie, często finansowane przez obce państwa, wszystko robią, aby ośmieszyć papieża Polaka i odsunąć prawicową partię wybraną demokratycznie od władzy, nie proponując nic polskiemu Narodowi, żadnego programu, tylko aby dojść do władzy i sprzedać resztę polskiego ma-

jątku obcym państwom, a w części uwłaszczyć siebie i swoich potomnych i rodziny.

Niech nasz, członków sekcji KIK w Katowicach, głos sprzeciwu mocno wybrzmi wobec łżenia przez środowiska liberalne i lewicowe papieża Polaka, który już prawie 20 lat jest w innej przestrzeni czasowej i nie może osobiście udzielić odpowiedzi i obronić wskazywane wartości, jest w najwyższym stopniu naganne i haniebne. Dlatego stojąc w obronie godności i nauki papieża Jana Pawła II mówimy głośno i zdecydowanie: **sprzeciwiamy się i nie pozwalamy na haniebne oszczerstwa św. papieża Jana Pawła II i ataki na Kościół katolicki.**

Członkowie sekcji KIK w Katowicach na Dolnym Tysiącleciu przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach, zgromadzeni na zebraniu wyborczym w dniu 24 maja 2023 roku podjęli stanowisko jednogłośnie (11 osób).

Podpisał przewodniczący zebrania wyborczego w dniu 24.05.2023 roku.

Jan Mikos

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Tablica na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 9 VI 2023.

Napis na szarfie: PRZEMYSŁAW DRABEK
POSEŁ NA SEJM RP.

Prawda o zbrodni smoleńskiej” – raport końcowy w pigułce + NOWE elementy

Dziś [4.02.2023] w TV Republika wyemitowano film dokumentalny „Prawda o zbrodni smoleńskiej”, przygotowany przez podkomisję smoleńską.

To przystępne streszczenie wszystkich najważniejszych ustaleń znanych z końcowego raportu, uzupełnione o kontekst polityczny oraz nowe informacje pozyskane przez ekspertów.

W końcowym raporcie smoleńskim – opublikowanym w kwietniu 2022 r. – opisany jest dokładnie przebieg dwóch eksplozji, jakie miały miejsce w Tu-154. Zebrano bogaty materiał dowodowy: od wiarygodnych zapisów kopii rejestratorów (na podstawie zapisów amerykańskich urządzeń TAWS i FMS) i analizy mechanicznych zniszczeń elementów samolotu – poprzez komputerowe badania Amerykanów wykazujące np., że drzwi tupolewa nie mogły zostać wbite na metr w ziemię w wyniku „zwykłego” uderzenia samolotu w ziemię – aż po identyfikację śladów materiałów wybuchowych na Tu-154. (...)

Dowiadujemy się m.in., że:

- załączono nieznane do tej pory fotografie pokazujące z góry wrakowisko w dniu 10 kwietnia 2010 r., wykonane przez osoby odlatające samolotem z miejsca katastrofy,

- czarno na białym pokazano, jak umiejscowienie zapisów rejestratorów lotu, włącznie z CVR (rejestrującym rozmowy w kokpicie), dokładnie w miejscach przelotu samolotu, pomogło stwierdzić, że dźwięk eksplozji (według rosyjskiej wersji odgłos zderzenia z drzewami) nastąpił ok. 100 m przed słynną „pancerną brzoza”,

- zamieszczona jest relacja z TVN24, z 10 kwietnia 2010 r. z godz. 11:23 (!), w której „ekspert” Tomasz Szulc sugeruje, że do katastrofy doszło z winy pilotów lądujących rzekomo pod presją najważniejszych pasażerów (choć w rzeczywistości załoga nawet nie próbowała lądować, a podjęła decyzję o odejściu na drugi krąg),

- zaprezentowano, że do miejsca – w którym umieszczono prawdopodobnie materiał wybuchowy – można było się dostać w zaledwie kilkudziesięciu sekund. Opisano też możliwy mechanizm inicjacji eksplozji.

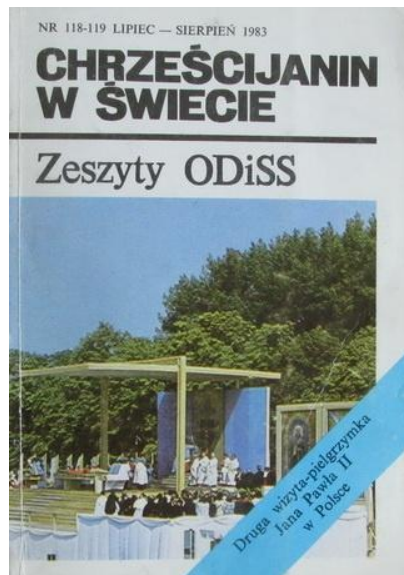
Zapraszamy do obejrzenia trwającego 25 min. filmu!

<https://niezalezna.pl/473938-prawda-o-zbrodni-smolenskiej-raport-koncowy-w-pigulce-nowe-elementy#ocena473938>

Opracował Stanisław Waluś

40. rocznica II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski 16 VI – 23 VI 1983 r.

16 VI: Warszawa, 17 VI: Warszawa, 18 VI: Niepokalanów, Częstochowa, 19 VI: Częstochowa, 20 VI: Poznań, Katowice, Częstochowa, 21 VI: Częstochowa, Wrocław, Góra Świętej Anny, Kraków, 22 VI: Kraków, 23 VI: Kraków, Dolina Chochołowska i Jarząbca, Kraków.



Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS, nr 118-119, lipiec – sierpień 1983.

Druga wizyta pielgrzymka Jana Pawła II w Polsce.

Powitanie w Katowicach Lotnisko Muchowiec 20 czerwca 1983 r.

Ojcie Świąty!

Witamy! Serdecznie witamy na śląskiej ziemi! W 1979 roku nie udało się, ale w 1983 roku Ojciec Świąty szczęśliwie wylądował w Katowicach. Bogu niech za to będą dzięki.

Przybycie Ojca Świątego sprawia nam radość, którą trudno słowami wyrazić. W każdym razie nigdy nie zapomnimy o dzisiejszym przeradosnym przeżyciu, w które włączają się przede wszystkim potężne zastępy robotników i ich rodzin, nie tylko Śląska, ale prawie całej Polski Południowej, coraz mocniej uprzemysłowanej. Oni to cieszą się ogromnym znaczeniem społecznym, które łączą z Polską i Kościołem katolickim. O tym Ojciec Świąty dobrze wie z Piekar, dokąd przez lata razem z nami pielgrzymował do Maryi Piekarskiej, gdzie w dalszym ciągu regularnie przybywają coraz większe zastępy robotników. Między innymi to właśnie sprawiło, że i po przeniesieniu się Ojca Świątego do Rzymu na Stolicę Piotrową zostaliśmy sobą, wierni Kościołowi i Polsce. Takimi pragniemy pozostać w oparciu

o błogosławieństwo apostołskie umocnione pomocą i wstawiennictwem Maryi Piekarskiej, którą czcimy jako „Matkę Sprawiedliwości i Miłości Społecznej”. Dziękujemy za przyznanie Jej tego chwalebnego wyróżnienia. Razem z Ojcem Świętym dziś wysławiamy ją wołając: *Maryjo, Tyś naszą nadzieją*.

Na zakończenie tych kilku słów pozwalam sobie włożyć Ojcu Świętemu stułę, która jest cennym darem waszej Świątobliwości dla Piekar. Spełniam w ten sposób obietnicę, którą dałem Ojcu Świętemu przed czterema laty.

Ks. bp Herbert Bednorz
biskup katowicki

*Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS,
nr 118-119 Lipiec – Sierpień 1983, s. 158*

**Przemówienie
podczas nabożeństwa maryjnego
Katowice – Lotnisko Muchowiec
20 czerwca 1983 r.**

1. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
(...)

4. Wchodzę tutaj w wielką modlitwę, która trwa nie tylko od ostatniej niedzieli maja, nie tylko dziś od rana – ale trwa od pokoleń, wypełnia każdy rok, każdy tydzień i każdy dzień.

Niegdyś – gdy jeszcze nie było współczesnego Śląska, ale był już wizerunek Matki Bożej w Piekarach – w tą modlitwę włączył się król polski Jan III Sobieski, idąc na odsiecz Wiednia.

Dziś ja – Biskup Rzymu, a równocześnie syn polskiego Narodu pragnę włączyć się w modlitwę współczesnego Śląska, który w wizerunek Pani Piekarskiej wpatruje się, jako w obraz Matki sprawiedliwości i miłości społecznej.

I dlatego też tę modlitwę pragnę wyprowadzić z wielorakiej pracy, tak jak wy ją na co dzień wyprowadzacie, kiedy – właśnie pośród pracy – wymieniacie to pozdrowienie: *Szczęść Boże – Szczęść Boże!*

Tak jest. Ażeby sięgnąć do samego korzenia pracy ludzkiej – czy to będzie praca w przemyśle czy na roli, czy to będzie trud górnika, hutnika czy też pracownika umysłowego, czy domowe krzątanie się matki, czy trud służby zdrowia przy chorych – aby sięgnąć do samego korzenia jakiegokolwiek pracy, trzeba odnieść się do Boga: *Szczęść Boże!*

*Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS, nr
118-119 Lipiec – Sierpień 1983, s. 161*

Opracował Stanisław Waluś

**Wystawa z okazji 40. rocznicy
spotkania Jana Pawła II z wiernymi
na Muchowcu**

Wystawa została otwarta na pl. Wolności w Katowicach we wtorek 20 czerwca 2023 r. Niżej przytaczam fragmenty tekstu pobranego 19 czerwca 2023 r. ze strony internetowej.

Tego dnia minie dokładnie 40. rocznica spotkania z wiernymi, które zgromadziło ponad milion osób. Było to największe zgromadzenie w historii Katowic – zaznaczają organizatorzy [wystawy].

„Na wystawę składa się 12 zdjęć o wielkości 5/2,5 metra wraz z fragmentami homilii papieża z tego dnia oraz wspomnieniami świadków historii, którzy uczestniczyli w tym wydarzeniu. Wiele z tych osób będzie obecnych na otwarciu” – zapowiedzieli organizatorzy. Wystawa została przygotowana przez Stowarzyszenie Pokolenie przy wsparciu finansowym Muzeum Śląskiego i samorządu Katowic.

Pomysłodawcy upamiętnienia wizyty sprzed 40 lat zaznaczają, że wraz z rozpoczęciem pontyfikatu Jana Pawła II w 1978 r. rozpoczęła się nowa epoka w historii świata – schyłku komunizmu, upadku żelaznej kurtyny, powstania Solidarności, a w efekcie nowego układu sił Europe. (...)

Jak przypomnieli, już w kolejnym roku powstała Solidarność, inspirująca się naukami Ojca Świętego. Zdjęcia Jana Pawła II znalazły się na bramach strajkujących zakładów, a przedstawiciele władz Solidarności spotkali się z papieżem-Polakim w Watykanie. Papież pozostawał wielkim zwolennikiem zmian w Polsce i wspierał Solidarność na arenie międzynarodowej, współpracując z przywódcami wolnego świata.

Według planów papież miał ponownie złożyć wizytę w Polsce w sierpniu 1982 r., jednak ówczesne władze nie zgodziły się na warunki przedstawione przez stronę kościelną – zniesienie stanu wojennego i zwolnienie internowanych. (...) Nową datę pielgrzymki udało się uzgodnić po jesiennych rozmowach, które skupiały się na trzech kluczowych punktach: terminie przyjazdu, trasie pielgrzymki i spotkaniu papieża z Lechem Wałęsą. W marcu 1983 r. prymas Józef Glemp i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński skierowali do papieża oficjalne zaproszenia.

W trakcie drugiej pielgrzymki do Polski papież przyleciał do Katowic z Poznania, odprawił nabożeństwo maryjne i wygłosił homilię. Mówił

m.in. o etyce pracy i godności pracownika. Według sprawozdań przygotowanych przez Służbę Bezpieczeństwa w spotkaniu uczestniczyło około 900 tys. osób, natomiast strona kościelna liczbę pielgrzymów szacowała na 1,5 mln. Uroczystość zabezpieczało ponad 15 tys. funkcjonariuszy MO, SB i żołnierzy oraz 10 tys. członków służby porządkowej kościelnej, a także ponad 1,2 tys. osób ze służby medycznej. (...) (PAP)

Autor: Krzysztof Konopka.

<https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/we-wtorek-zostanie-otwarta-wystawa-z-okazji-40-rocznicy-spotkania-jana-pawla>

Artykuł o wystawie pt. „Pamiętna pielgrzymka na wystawie” ukazał się w tygodniku „Idziemy” nr 27 (921) z dnia 2 VII 2023 r. na str. 29 (podpisany „PAP/dg”).



Wystawa na pl. Wolności w Katowicach.



Pielgrzymi oczekują na przylot Ojca Świętego Jana Pawła II.



Ojciec Święty jest z nami.



Plansza z transparentem „Solidarność”.

TOTUS TUUS

WIZYTA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W KATOWICACH

Z homilii Jana Pawła II: *Wzywając Maryję jako Matkę sprawiedliwości i miłości społecznej – wy, drodzy bracia i siostry, jako ludzie pracy Śląska i całej Polski – pragniecie wyrazić, jak bardzo leży wam na sercu ów właśnie ład moralny, który winien rządzić dziedziną ludzkiej pracy.*

Cały świat śledził – i nadal śledzi – z przejęciem wydarzenia, jakie miały miejsce w Polsce od sierpnia 1980 roku. Co w szczególności dawało do myślenia szerokiej opinii publicznej – to fakt, że w wydarzeniach tych chodziło przede wszystkim o sam moralny ład związany z pracą ludzką, a nie tylko o podwyższenie zapłaty za nią. Uderzała również i ta okoliczność, że wydarzenia te były wolne od gwałtu, że nikt nie poniósł przez nie śmierci ani ran. Wreszcie i to, że wydarzenia polskiego świata pracy z lat osiemdziesiątych nosiły na sobie wyraźne znamię religijne.

Nikogo nie może więc dziwić, że tu na Śląsku – w tym wielkim „zagłębiu pracy” – czci się Matkę Chrystusa jako Matkę sprawiedliwości i miłości społecznej.

Anna Knysok: W 1983 r. byłam bardzo zaangażowana w Oazę Rodzin, działalność okołokościelną i oczywiście podziemną. Oczekiwałam, że wizyta papieża wleje w nas nadzieję i podtrzyma ducha oporu, który już wtedy słabnął.

Niestety w kwietniu trafiłam do Aresztu Śledczego w Katowicach i o pojawieniu się na Muchowcu nie było już mowy. [...] W celi ze mną siedziało pięć kobiet, podejrzanych o przestępstwa gospodarcze, czyli sprzedawanie spod lady. Żadna z nich nie była zainteresowana papieską wizytą.

Jako aresztantka nie byłam dopuszczana do świetlicy, w której skazani oglądali telewizję. Napisałam jednak wniosek o umożliwienie mi obejrzenia transmisji mszy papieskiej. Ku zdumieniu mojemu, a także strażników, zgodę otrzymałam. Przez około godzinę przeżywałam mszę św. w pustej świetlicy, pilnowana przez strażniczkę. Ta

godzina z papieżem wlała we mnie optymizm i energię, bardzo poprawiła nastrój.

Wierni oczekują na przyjazd Jana Pawła II.

Katowice, 20 czerwca 1983 r. fot. ASP

*Zdjęcia (wykonane 21 VI 2023 r.) i tekst
Stanisław Waluś*

PS Informacja o wystawie została zamieszczona w „Idziemy”, nr 27 (921) z 9 VII 2023 na s. 29 w artykule: Pamiętna pielgrzymka na wystawie.

„Pokój tobie, Polsko, ojczyzno moja”

Hasło i przesłanie II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1983 r. jest dzisiaj – w 40. rocznicę wizyty – bardzo aktualne. Na portalu JP2online.pl znajdziecie materiały, dzięki którym dokładnie zapoznacie się z tym wydarzeniem.

Wgłębiecie się w przekaz Jana Pawła II, czytając jego homilie i przemówienia lub odsłuchując nagrań z pielgrzymki.

Przekonacie się naocznie, czym była ta wizyta dla Polaków dzięki fotografiom Stanisława Składanowskiego.

Poznanie społeczno-polityczny wymiar pielgrzymki, wczytując się w dokumenty z Archiwum Akt Nowych i Instytutu Pamięi Narodowej.

Nasz adres mailowy:

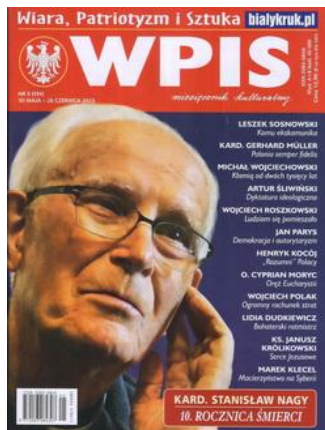
newsletter@jp2online.pl

Centrum Myśli Jana Pawła II Ulica Foksal 11
WARSZAWA 00-366 Poland

Otrzymałem e-mail 19 czerwca 2023.

Stanisław Waluś

Kard. Stanisław Nagy 10. rocznica śmierci



Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 5 (151), 30 V – 26 VI 2023, s. 1

Stanisław Nagy miał naturę Ślązaka i duszę Polaka

Dzięki dyskretnemu, ale zdecydowanemu podszeptowi kard. prof. Stanisława Nagyego sprzed dziesięciu lat zasiadłam kilka lat później do pi-

sania czterotomowego „Hetmana Chrystusa” – biografii św. Jana Pawła II. (...)

W 1964 r. ks. dr Stanisław Nagy został adiunktem w Katedrze Teologii Fundamentalnej, a w 1968 r. uzyskał habilitację na podstawie rozprawy: „Via notarum” we współczesnej eklezjologii apologetycznej” (eklezjologia apologetyczna zajmuje się udowadnianiem boskiego pochodzenia Kościoła; *via notarum* oznacza argument ze znamion). (...)

Owoce licznych wyjazdów zagranicznych uczonego, podczas których dał się poznać jako wybitny teolog, było m.in. zaproszenie do udziału w pracach Komisji mieszanej Katolicko-Luterańskiej (1973-74), powołanej przez watykański Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan i Światową Federację Luterancką. (...)

Kard. Nagy błogosławionym nazywał fakt, że nie było w jego życiu dnia bez Mszy św. Nawet podczas choroby, nawet gdy musiał korzystać z pomocy innych, sprawował Najświętszą Ofiarę. (...)

O patriotyzmie ukształtowanym w dobie II Rzeczypospolitej kard. Stanisław Nagy wyrażał się zawsze z wielkim uznaniem. (...) Cierpiał z tego powodu, że ponownie niszczona jest pamięć historyczna narodu, że wielu z nas godzi się na niszczenie naszej polskiej tożsamości. Do ostatniego swego tchnienia zatroskany był o losy Polski. (...)

Umarł w ukochanym klasztorze, jak pieszczotliwie zwykł nazywać krakowski dom zakonny sercanów, 5 czerwca 2013 r., w miesiącu poświęconym Sercu Jezusowemu. Spoczął 11 czerwca w Sanktuarium Jana Pawła II. Żegnając go, metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz powiedział: „Pięknym rozdziałem w życiu kard. Stanisława była jego wieloletnia i prawdziwa przyjaźń z bł. Janem Pawłem II. (...) Arcybiskup przemyski Józef Michalik dodał zaś z przenikliwością: „Wiedział, czuł to całym sobą, że prawdziwe współczesne zderzenie cywilizacji nie nastąpi między Wschodem i Zachodem, ale między Zachodem i post-Zachodem, czyli wewnątrz samego Zachodu, czego jesteśmy przecież świadkami i to na co dzień naszego życia. Śp. ks. kard. Nagy nie bał się tej sytuacji, ale wiedział, że trzeba budzić zdrowe siły drzemące w ludziach i w narodzie”.

*Jolanta Sosnowska, Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 5 (151), 30 V – 26 VI 2023, s. 35-41
Wybrał Stanisław Waluś*

XXX-lecie wspólnoty „Apostolstwa Modlitwy” w parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach

Apostolstwo modlitwy istnieje w naszej parafii już od 30 lat. Jest to wspólnota przede wszystkim modlitewna, a więc można powiedzieć – podstawowa we wspólnocie parafialnej. Od 27 do 29 stycznia 2023 roku wspólnota ta obchodziła 30-lecie swojego istnienia.



XXX-lecie Wspólnoty „Apostolstwa Modlitwy” w parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach. 27-29 stycznia 2023.

27 stycznia (piątek)
19.00-20.00 adoracja dziękczynna – O. Robert Więcek SJ
20.00 spotkanie przy świecach – (Aula Matki Boskiej Kochawińskiej)
zakończenie Apelem Jasnogórskim

28 stycznia (sobota)
10.00 początek
10.15 „trochę z historii”
11.00 konferencja I – O. Robert Więcek SJ
12.00 Eucharystia (dolny kościół) uroczyste wstąpienie do Wspólnoty AM nowych osób.
13.00 poczęstunek – (Aula Matki Boskiej Kochawińskiej)

29 stycznia (niedziela)
12.30 Msza św. dziękczynna
Wspólnota Apostolstwa Modlitwy zaprasza do świętowania Jubileuszu wszystkich zainteresowanych duchowością AM, szczególnie zapraszamy rodziny poświęcone Najświętszemu Sercu Jezusa.

28 stycznia (sobota)
Spotkanie regionalne AM
10.00 początek
10.15 „trochę z historii”
11.00 konferencja I – O. Robert Więcek SJ
12.00 Eucharystia (dolny kościół) uroczyste wstąpienie do Wspólnoty AM nowych osób.
13.00 poczęstunek – (Aula Matki Boskiej Kochawińskiej)

29 stycznia (niedziela)
12.30 Msza św. dziękczynna
Wspólnota Apostolstwa Modlitwy zaprasza do świętowania Jubileuszu wszystkich zainteresowanych duchowością AM, szczególnie zapraszamy rodziny poświęcone Najświętszemu Sercu Jezusa.



Lucjan Miozga, przewodniczący Apostolstwa Modlitwy w parafii przedstawia historię AM w parafii.

W 1982 r. zostało wznowione działanie Apostolstwa Modlitwy w Polsce. Na duszpasterza został mianowany w 1986 r. o. Tadeusz Kiersztyn SJ. Przyjęto zasadę spotkań: raz w miesiącu w kościele, raz na tydzień w małych grupach w domach.

Na spotkaniu Apostolstwa Modlitwy z Ojcem Świętym Janem Pawłem II powstał pomysł powstania grupy AM w parafii św. Bartłomieja w Gliwicach. Pierwsza grupa, prowadzona przez Marię i Lucjana Miozgów zawiązała się 10 stycznia 1993 r. Potem powstały następne grupy. Grupa państwa Janiny i Edwarda Sobalaków spotykała się w domach, natomiast państwa Zenony i Pawła Karkochów – w kościele.

W 1996 r. został poświęcony sztandar ufundowany przez Irenę Górską. Sztandar poświęcił o. proboszcz Stanisław Kielb. W roku 2000 odbyły się misje parafialne i poświęcenie rodzin Bożemu Sercu. W 1998 r. odbyła się pierwsza pielgrzymka do Starej Wsi. Następne pielgrzymki były do Medjugoria i Brna. W podziemiach kościoła w Brnie spoczywa św. Marcin Strzoda, jezuita. Najbardziej owocną inicjatywą Apostolstwa Modlitwy w parafii był Klub „Posłaniec”, powstały w 1995 roku w celu promocji literatury katolickiej. W tym celu została podpisana współpraca z Księgarnią św. Jacka w Katowicach. Klub znalazł swoje miejsce w domu Theotokos i był otwarty w środę po południu, w sobotę i w niedzielę. 4 razy do roku był wydawany biuletyn informacyjny. Z tego klubu i wypożyczalni korzystało około 150 osób. W ciągu miesiąca sprzedawano około 600 egzemplarzy prasy. 8 czerwca 1997 r. na spotkaniu z Janem Pawłem II na krakowskich Błoniach Apostolstwo Modlitwy miało wydzielony sektor.



Apostolstwo Modlitwy – opiekunowie duchowi wspólnoty.

Górny rząd – od lewej: O. Michał Bogusz SJ, O. Jan Kazimierz Jurkowski SJ, O. Wiesław Krupiński SJ, O. Zdzisław Rabka SJ, O. Marcin Dereń SJ.

Dolny rząd – od lewej: O. Dariusz Wiśniewski SJ, O. Jacek Maciaszek SJ, O. Tomasz Oleniacz SJ, O. Mieczysław Kozuch SJ.

Następnie konferencję wygłosił o. Robert Więcek, były proboszcz parafii Matki Boskiej Kochawińskiej. Na początku przypomniał hasło obecnego roku duszpasterskiego: „Wierzę w Kościół Chrystusowy” i powiedział o konieczności modlitwy za Papieża oraz zachęcił, aby w tę modlitwę włączyć jak najszerze grono osób. Kościół to wspólnota, w której otrzymujemy łaski, ma On wymiar Boski i wymiar ludzki. O tym, co jest złe w Kościele pokazuje się w mediach, a tak mało mówi się o tym, jakie dobra duchowe otrzymujemy w Kościele.



O. Robert Więcek SJ. Do stolika jest przypięty proporzec, jaki grupa z Gliwic miała z sobą na spotkaniu z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Krakowie na Błoniach w 1997 roku.

Pan Jezus powiedział, że królestwo wewnątrz skłócone się nie ostoi. W przypadku każdej grupy zwornikiem jest Jezus Chrystus. Ojciec Robert zaprosił zebranych, aby zawierzyć Sercu Jezusowemu wszystkie sprawy Kościoła. Trzeba tym kultem żyć – Bóg najlepiej przemawia przez nasze serce. Przypomniawszy, że członkowie Apostolstwa Modlitwy mają podstawowe zadanie, którym jest modlitwa. Codziennie mamy pamiętać o modlitwie, modląc się w intencji, jaką daje Papież, ale też w intencji parafialnej, którą daje Proboszcz. Modlitwa to żywa, stała relacja z Bogiem. W parafii jest codzienna adoracja Najświętszego Sakramentu.

W Kafarnaum przyszło czterech z paralitykiem i po odkryciu dachu opuścili paralityka przed Jezusa. Członkowie Apostolstwa Modlitwy biorą wszystkie problemy i składają je przed Jezusem. Dziadkowie, babcie, nie wymawiajcie swoim wnukom, że nie chodzą do kościoła, ale módlcie się za nich, mamy pokazać dobroć Pana Jezusa, prawdę – powiedział ojciec Robert.

Apostolstwo Modlitwy to nie tylko modlitwa i adoracja, ale modlitwa w konkretnej intencji,

a gdy będzie okazja – powiedzenie dobrego słowa. My mamy ludzi przyprowadzać do Jezusa i iść dalej – szukać następnego paralityka. Można sobie przekazywać własne intencje, aby pomóc tym, którzy borykają się z własnymi problemami. Idźcie przed samego Pana Jezusa, a nie pozostawajcie w tyle kościoła w czasie adoracji – zaapelował do nas ojciec Robert. Pan Jezus wskazuje nam najbardziej niebezpieczne rany, to, co jest śmiertelne, aby nas z tego uleczyć. Obraz rozebranego dachu i głębi, do której opuszcza się paralityka – to otwarte serce Pana Jezusa, w którym możesz zanurzyć wszystko. To serce jest otwarte, cały czas dla nas bije. Na koniec ojciec Robert zadał pytanie: co bycie w Apostolstwie Modlitwy zmieniło w twoim życiu?

Następnie uczestnicy jubileuszu udali się do dolnego kościoła, gdzie była sprawowana Msza św.



Od lewej: o. Łukasz Dębiński SJ, proboszcz parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach; o. Robert Więcek SJ, dyrektor Apostolstwa Modlitwy w Polsce, poprzedni proboszcz parafii Matki Boskiej Kochawińskiej; o. Waldemar Szczygiół, opiekun kręgu Apostolstwa Modlitwy w parafii jezuickiej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu; o. Stanisław Groń SJ, były dyrektor Apostolstwa Modlitwy; o. Mieczysław Kozuch, opiekun Apostolstwa Modlitwy w parafii Matki Boskiej Kochawińskiej.



Nowi członkowie Apostolstwa Modlitwy ze świecami w rekach składają przyrzeczenie. Po lewej poczet sztandarowy Apostolstwa Modlitwy: od lewej Stanisława i Bogusław Krajewscy i Zofia Lachtara.



Poczęstunek w Auli Matki Boskiej Kochawińskiej – członkowie Apostolstwa Modlitwy z naszej parafii.



Poczęstunek w Auli Matki Boskiej Kochawińskiej – członkowie Apostolstwa Modlitwy z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu.

PS Nie jestem członkiem Apostolstwa Modlitwy, dam więc świadectwo o dwóch osobach, które należą do Apostolstwa Modlitwy w naszej parafii. Dzięki pierwszej, kopia ikony Matki Bożej Dobrej Drogi (obraz znajduje się w ołtarzu) trafiła do mojego i dwóch innych mieszkań na moim piętrze, włączyłem się do parafialnej grupy biblijnej i wziąłem udział w akcji informacyjnej o pewnym wydarzeniu w naszej parafii roznosząc kartki i informując mieszkańców przez domofon w kilku bliskich blokach. Dzięki drugiej osobie utwierdziłem się w kupowaniu prasy katolickiej. Osoba ta przed laty powiedziała mi, że wprawdzie w Gościu Niedzielnym nie ma dużo wartościowych treści, ale trzeba go kupować, aby utrzymał się na rynku. Od siebie podam przykład upadku jednego z wartościowych dzienników. Był nim dziennik „Słowo. Dziennik Katolicki”, o którym prymas Józef Glemp powiedział z żalem, że gdyby był kupowany przez

każdą parafię w Polsce, to utrzymałby się na rynku. Ta druga osoba niedawno mi powiedziała, że z audycji informacyjnych (dzienników) najbardziej wartościowa jest audycja „Wiadomości” w Telewizji Trwam.

Zdjęcia i tekst Stanisław Waluś

Synod o Synodalności: świeccy uprawnieni do głosowania na Zgromadzeniu Ogólnym

70 członków Synodu niebędących biskupami wybranych przez Papieża – z których połowa będzie kobietami – będzie mogło głosować na Zgromadzeniu Ogólnym Synodu w październiku 2023 roku. Zostaną oni wybrani z listy 140 przygotowanej przez 7 Międzynarodowych Zjazdów Konferencji Episkopatów i Zgromadzenia Patriarchów Wschodnich Kościołów katolickich. Mają reprezentować „różne ugrupowania wiernych ludu Bożego (kapłani, kobiety konsekrowane, diakoni, wierni świeccy)”. Zgromadzenie będzie składać się z około 370 członków z prawem głosu spośród ponad 400 wszystkich uczestników. „To nie jest rewolucja, ale ważna zmiana” stwierdzili maltański kardynał Mario Grech, sekretarz generalny Sekretariatu Synodu oraz luksemburski kardynał Jean-Claude Hollerich, relator generalny Synodu, na konferencji prasowej 26 kwietnia br.

„W ten sposób specyficznemu charakterowi zgromadzenia synodalnego nie zostaje naruszony, ale raczej zostaje potwierdzony” – podkreśla list Sekretariatu Generalnego Synodu. „Mówimy o tym, że 21 procent zgromadzenia pozostaje zgromadzeniem plenarnym biskupów, ze sporym udziałem nie-biskupów” – powtórzył kardynał Hollerich. „Ich obecność zapewnia dialog między prorocstwem ludu Bożego a rozeznaniem pasterzy”.

<https://www.vaticannews.va/en/vatican-city/news/2023-04/synod-synodality-general-assemblies-laypeople-eligible-vote.html>

W kontekście przytoczonego komunikatu prasowego Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów, biskup pomocniczy Athanasius Schneider z Astany w Kazachstanie, udzielając wywiadu magazynowi *The Catholic Herald* z 8 czerwca br., na temat Synodu o Synodalności, stwierdził, że zmienione zostały podstawowe normy, co stwarza wrażenie arbitralności kanonicznej. „Normy dotyczące struktury i procedur Synodu Biskupów, w tym prawa głosu, muszą być należycie ogłoszone przez Biskupa Rzymu

lub przez organ Stolicy Apostolskiej, który otrzymał w tym celu specjalne upoważnienie papieskie”. „Fakt, że świeccy będą głosować wraz z biskupami w sprawach dotyczących wiary i dyscypliny Kościoła, sam w sobie jest odkrywczy i przekazuje wysoce niejednoznaczne przesłanie doktrynalne”. Według biskupa Schneidera, zmiany w składzie zgromadzenia sprawiają, że zbliżający się synod przypomina raczej „demokratyczny lub egalitarny parlament niż monarchiczną hierarchię ustanowioną przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa”.

Bp Schneider przywołuje słowa papieża Pawła VI, który ustanowił Synod Biskupów w 1965 r., nalegającego na właściwe rozumienie synodu, m.in. podkreślającego przewodnią i decydującą rolę hierarchii. Jest ona „apostolska, którą sam Jezus Chrystus wyróżnił spośród tłumu i której powierzył, aby w Jego imieniu kierowała nią duszpastersko, zwoływała ją, a następnie pouczała, uświęcała i wspomagała” (*Audiencia ogólna*, 6 października 1971). Według biskupa „największym złem i duchową chorobą, która zaraziła Kościół w naszych czasach, jest «upodobnienie się do ducha tego świata» (Rz 12,2), który jest zasadniczo duchem modernizmu”, przed którym przestrzegał Papież Paweł VI (Encyklika *Ecclesiam Suam*, 26), a także mówił: „Widzimy tendencję do rekonstrukcji, na podstawie danych psychologicznych i socjologicznych, chrześcijaństwa oderwanego od nieprzerwanej Tradycji, która łączy je z wiarą Apostołów, i wywyższania życia chrześcijańskiego pozbawionego elementów religijnych” oraz „Nie jesteśmy sędziami słowa Bożego: ono nas osądza i demaskuje naszą zgodność ze światowymi modami” (*Adhortacja Apostolska Quinque Iam Anni*, 8 grudnia 1970).

<https://catholicerald.co.uk/776397-2/>

zestawił Wojciech Pillich

Korzenie, wiara i wartości. Świadectwo z mojego dzieciństwa

W swoim świadectwie wiary przypominają się moje dziecięce lata i jak odbierałem wtedy wartości wiary. Pamiętam, że mama zawsze rano śpiewała „Kiedy ranne wstają zorze” i „Godzinki” do Matki Bożej. Rano odmawialiśmy pacierz, który składał się z: Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga Ojca, 10 Bożych przykazań, ofiarowanie pacierza Jezusowi i Maryi, modlitwa do Anioła Stróża, Pod Twoją obronę, Dwa przykazania miłości, modlitwa do Boga Oj-

ca – akt wiary – Wierzę w Ciebie Boże żywy..., zwiastowanie Anioła Pańskiego.

Takie modlitwy odmawialiśmy rano i wieczorem. Wieczorem przypominaliśmy sobie, co zrobiliśmy dobrego w tym dniu, a co złego, co nam nie wyszło, co zaniedbaliśmy, aby na drugi dzień tego unikać. O godz. 12:00 na dźwięk dzwonów odmawiany był Anioł Pański.

Chleb był pieczony w piecu, każdy bochen był oznaczany krzyżem, a przed krojeniem był ucałowany, naznaczony krzyżem, krojony. Jak spała część chleba na podłogę, to podnoszono ją, ucałowano i zjadano. Przed posiłkiem odmawiano modlitwę: „Pobłogosław Panie nas, pobłogosław te dary, pobłogosław tych, którzy te dary przygotowali, naucz nas dzielić się chlebem i radością z innymi ludźmi. Panie Jezu usiąść tu z nami, tak jak siedziałeś z Apostołami” i miejsce dla Jezusa zawsze było wolne.

Po posiłku odmawiano: „Panie Jezu, przyjmij dzięki za posiłek z Twojej ręki, za wspólnotę stołu, chleba. Zaprowadź nas wszystkich do nieba. Amen”. Każdy wychodzący z domu był błogosławiony i mówił „Zostańcie z Bogiem”, odpowiedź była „Idź z Panem Bogiem”, a jak wracał to mówił – „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Każdego spotkanego człowieka też tym pozdrowieniem obdarzało się. Pracującym mówiło się „Szcześć Boże”, albo „Daj Boże Szczeście”. Tak było do lat 14 w domu. W internacie nie było żadnych modlitw i każdy był kontrolowany przez opiekunów. W wojsku też nie było żadnych modlitw, na każde wyjście należało uzyskać przepustkę w określonym celu.

Po wojnie, w 1945 roku w szkole nauczano religii, krzyże były w szkole. Było to zagwarantowanie w Konstytucji Marcowej oraz konkordacie ze Stolicą Apostolską z 1925 roku. W szkole podstawowej przed nauką i po nauce była modlitwa.

Od 1948 roku wpajano uczniom materialistyczny, marksistowski obraz świata. Rozpoczęła się walka z Kościołem. Prymas Stefan Wyszyński i kard. Adam Sapieha w roku 1950 zaprotestowali u władz walcząc o pozostawienie życia i dążeń religijnych człowieka, zwłaszcza dzieci i młodzieży w szkołach. Porozumienie episkopatu z rządem było łamane. Usunięto religię z programów nauczania w liceach i szkołach zawodowych.

Prymas Polski Stefan Wyszyński został aresztowany w 1953 roku, wypuszczony w 1956 po wydarzeniach w Poznaniu. W roku 1956 w czasie odwilży politycznej przywrócono religię

i modlitwę w szkołach, a już w 1957 ponownie likwidowano religię, zniknęły krzyże w szkołach.

W roku 1961 Sejm PRL uchwalił, że nauczanie ma mieć wyłącznie charakter świecki. W roku 1949 w obronie krzyża w szkołach na Śląsku zostało aresztowanych 6 księży. Protestowali wierni na Śląsku, podpisało się 72 tys. parafian w liście protestacyjnym przeciw usuwaniu religii i krzyży ze szkół. Odpowiedzią władz komunistycznych było wyrzucenie wszystkich biskupów z Diecezji Katowickiej. Dopiero rozruchy i niepokoje społeczne w 1956 roku i wydarzenia w Poznaniu spowodowały przywrócenie biskupów do pracy w Diecezji Katowickiej.

W moim dzieciństwie ksiądz miał wielki autorytet i należny szacunek, bo był wysłannikiem Bożym. Był uważany jako osoba wybitnie wybrana i powołana przez Boga. Osoba, która przynosi nam Chrystusa i przychodzi w Jego imię. W czasie wizyty duszpasterskiej w domach rodzice i dzieci całowały go w rękę. Na wizytę robiono porządki i ubierano się w najpiękniejsze ubrania jak do kościoła.

Niedziela była świętością i nie wykonywano w niej żadnej pracy. W sobotę robiono porządki, mycie podłóg, czyszczenie butów, prasowanie koszul i przygotowywanie najlepszych ubiorów używanych tylko do kościoła.

Dziewczyny i kobiety chodziły tylko w sukienkach lub spódniczkach zakrywających kolana i górne części ciała, bez nagich ramion, krótkich rękawów, dekoltów. Chłopcy i mężczyźni wkładali najpiękniejsze swoje ubiory.

Tak oddawano cześć Bogu w kościele i służbie kościelnej. Co z tego dzisiaj pozostało? Neglize dziewczyn i kobiet, ubiory męskie u kobiet – to Biblia określa, jako niegodziwe, dzinsy z dziurami, mężczyźni nawet w krótkich spodniach, w dzinsach, w sandałach, brak szacunku dla Boga, służby liturgicznej i Kościoła. Taki strój w moim dzieciństwie był strojem dla pasterzy zwierząt i roboczym w gospodarstwie.

Na religii uczono, że nie wolno oglądać się w kościele do tyłu i po ludziach, ani rozmawiać, bo z tego cieszy się diabeł, więc był idealny spokój i wzrok skupiony na księdzu i jego słowach w czasie sprawowanej Mszy św., bo wskazywano, że z tego cieszy się Jezus.

Wszystkie części liturgii sprawował ksiądz celebrans, to dodawało powagi i świętości sprawowania Mszy św. Takie było moje duchowe dzieciństwo razem z licznym rodzeństwem w domu rodzinnym.

Jan Mikos

Warto przeczytać

Wierność
naszemu
„Westerplatte”
a pokusa dezercji

XXI
SYMPOZJUM
TARNOGÓRSKIE



Wierność naszemu „Westerplatte” a pokusa dezercji XXI Sympozjum Tarnogórskie

Pod redakcją Stanisława Kowolika, Wydawca: Fundacja Krzewienia Katolickiej Nauki Społecznej im. bł. A. Kolpinga w Tarnowskich Górach, 2022

Patronat Honorowy: ks. bp prof. dr hab. Jan Kopiec ordynariusz Diecezji Gliwickiej.

Spośród 68 członków Rady Naukowej wymienię tylko 14 osób. O. prof. dr hab. Józef Augustyn SJ, prof. dr hab. Jacek Bartyzel, prof. dr hab. Ewa Budzyńska, ks. prof. dr hab. Tadeusz Guz, prof. dr hab. Grzegorz Kucharczyk, ks. bp dr Adam Lepa, prof. dr hab. Aleksander Nalaskowski, prof. dr hab. Andrzej Nowak, ks. prof. dr hab. Dariusz Oko, prof. dr hab. Mieczysław Ryba, ks. prof. dr hab. Robert Skrzypczak, prof. dr hab. Jadwiga Staniszkis, prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, ks. bp dr Adam Wodarczyk. Prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz jest członkiem KIK w Katowicach. Samorządowe Kolegium Wspierające liczy 9 osób, a Komitet Organizacyjny – 27 osób.

Spis treści

List Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej
List Prezydenta RP
List Ministra Edukacji i Nauki

Stanisław Kowolik: *Wprowadzenie*

Bp Jan Kopiec: *Między wiernością a odejściem*

Ks. Robert Skrzypczak: *Personalizm – złota żyła chrześcijańskiego myślenia*

Paweł Lisicki: *Tęczowy bolszewizm i duchowy opór Polaków*

Grzegorz Kucharczyk: *Przeciw „klimatowi relatywizmu”*

Święty Jan Paweł II i romantycy o warunkach wolności Polski.

Paweł Skrzydlewski: *Dezercja od małżeństwa i rodziny. Współczesny „almanzorowy pocałunek” dla rodziny.*

Tomasz Teluk: *Trójmorze – współczesny, geopolityczny przyczółek Polski.*

Ks. Jerzy Szymik: *Pobożność – nasze Westerplatte. Benedykta XVI teo-logiczny projekt dla Europy.*

Leszek Sykulski: *Suwerenność kulturowa jako jeden z kluczowych elementów niepodległości.*

Krystyna Ostrowska: *Blask człowieczeństwa – wierność wartościom. Studium empiryczne.*

Ks. Tadeusz Guz: *Wierność wierze i kulturze katolickiej – kotwica polskiej nadziei w XXI wieku.*

Przemysław Waingertner: *„Dla Polski!” – etos patriotycznej konspiracji „Zetu” (1886-1996).*

Maciej Fic: *„Powstańcy walczyli o polski Śląsk”. Obraz zmagania o Górny Śląsk w 1921 roku we wspomnieniach uczestników.*

Marek Wroński: *Jeden dzień z dziejów miasta – 26 czerwca 1922 roku. W 100. rocznicę przyłączenia Tarnowskich Gór do Polski.*

Witold Gadowski: *Po co nam Polska?*

Teoria spisku!

Pies trojański.

O autorach

Opracował Stanisław Waluś

PS. Informacja o książce autorstwa Miry Fiu-tak ukazała się w „Gościu Gliwickim” na str. VIII. Jest to wkładka do „Gościa Niedzielnego” nr 21, rok C, 28 V 2023.

Napaść na modlących się

Jak donosi serwis Strona Życia, Prokuratura Rejonowa w Elblągu poinformowała o wszczęciu śledztwa przeciwko sprawcy napadu na uczestników publicznej modlitwy różańcowej, do którego doszło 5 maja w Elblągu. Służby ustaliły tożsamość napastnika i postawiono mu zarzuty. (...)

Idziemy, nr 24 (918), 11 VI 2023, s. 14

Wybrał Stanisław Waluś

Pobicia księży

Wrocławski wikariusz ks. Adam Gałuszka 28 maja został zaatakowany na przejściu dla pieszych przez 30-letniego, pokrytego tatuażami mężczyznę pod wpływem środków odurzających. Obrażenia okazały się poważne. (...)

Ordo Iuris przypomina o pobiciu 5 maja przez młodego mężczyznę 80-letniego ks. Leona Czerwińskiego w Pionkach i o zamordowanym przez 23-latkę o. Maksymilianie Adamie Świerżewskim z Siedlec. (...) Instytut pracuje nad systemowymi rozwiązaniami powstrzymującymi chrystofobię.

Idziemy, nr 24 (918), 11 VI 2023, s. 16

Wybrał Stanisław Waluś

Samochodem przez procesję

Do drobnych incydentów podczas procesji Bożego Ciała już dochodziło. Ale podczas tegorocznej procesji na warszawskim Ursynowie miało miejsce bulwersujące zdarzenie. Młody kierowca samochodu na podwarszawskich numerach nie chciał poczekać na przejście wiernych, przeciskał się między idącymi ludźmi. A kiedy ci zaczęli zwracać mu uwagę, kierowca zaczął ich wręcz taranować. Na szczęście poza drobnymi otarciami i siniakami nikt nie odniósł ciężkich obrażeń. I choć niektórzy parafianie powiadomili o tym policję, to sam proboszcz parafii odmówił tego, tłumacząc później, że nie chciał sprawy upolityczniać.

Można powiedzieć, że postąpił miłosiernie, ale czy słusznie? (...)

Oto znany z siania dezinformacji aktywista LGBT opublikował w ubiegły czwartek w mediach społecznościowych zdjęcie procesji Bożego Ciała, denerwując się, że katolicy blokują miasto, a tradycyjną procesję nazwał „paradą przebierańców”. (...)

Kilka miesięcy temu pojawiło się nagranie przedstawiające nastolatka, który zakłóca Mszę Świętą – wchodzi do kościoła i puszcza piosenkę z telefonu. Wcześniej założył się ze swoim kolegą, że zakłóci nabożeństwo. (...)

Krzysztof Ziemięć, Idziemy, nr 25 (919),

18 VI 2023, s. 5

Wybrał Stanisław Waluś

W obronie chrześcijan

Na początku października ubiegłego roku z inicjatywy Suwerennej Polski do Sejmu wpłynęła propozycja nowelizacji Kodeksu karnego nazywana „W obronie chrześcijan”. Pod obywatelskim projektem podpisało się blisko 400 tys. osób.

Projekt zakłada m.in. zmianę dotyczącą art. 196 Kodeksu karnego, który obecnie mówi, że „kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Po nowelizacji miałby on otrzymać brzmienie: „Kto publicznie łży Kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej lub wyszydza jego zasady doktrynalne lub obrzędy, podlega grzywnie, karze

ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. (...)

Przeciwko tym rozwiązaniom są kluby opozycyjne. Wniosek o odrzucenie projektu nowelizacji złożyła Lewica. (...)

(as), *Gazeta Polska Codziennie*,
nr 114 (3453), 15 VI 2023, s. 4
Wybrał Stanisław Waluś

Ewangelizacja w Beskidach 2023

Cieszymy się, że po raz 11 franciszkanie z Rychwałdu zapraszają na kolejną edycję Ewangelizacji w Beskidach w 2023 r. W wakacyjne soboty od lipca do końca sierpnia zaplanowano rodzinne i wspólnotowe wyprawy na osiem szczytów Beskidu Śląskiego, Żywieckiego i Małego.

Jak informuje o. Bogdan Kocańda OFM Conv – „Tegoroczna Ewangelizacja w Beskidach odbywa się pod hasłem «Zdobycy szczytów». Pragniemy w niej zachęcić wszystkich do pracy nad sobą, kształtując w sobie cnoty i wartości, które są dzisiaj bardzo potrzebne, takie jak: otwartość na zmianę, pasja, pokora, kreatywność, szczerość, odwaga czy wytrwałość. Pragniemy w ten sposób zmobilizować wszystkich uczestników wakacyjnej ewangelizacji, aby nie tylko wspinali się na szczyty gór, ale też do własnego rozwoju osobistego, ufając w to, że dzięki temu staniemy się bardziej widoczni dla innych, a nasze świadectwo stanie się jeszcze bardziej wyraziste dla świata”.

A więc podczas 11 edycji Ewangelizacji w Beskidach prowadzonej pod hasłem „Zdobycy szczytów” przewiduje się rozważania na temat cech moralnego charakteru budujących cnoty, wpływające na nasze zachowania i wybory.

I tak w soboty na kolejnych szczytach będą omawiane następujące cechy:

1 lipca – Bendszka Wielka (1144 m n.p.m.) – ZMIANA

8 lipca – Błatnia (917 m n.p.m.) – PASJA

15 lipca – Kozia Górka (683 m n.p.m.) – POKORA

22 lipca – Stożek Wielki (979 m n.p.m.) – KREATYWNOŚĆ

29 lipca – Hala Boracza (849 m n.p.m.) – SZCZEROŚĆ

5 sierpnia – Szyndzielnia (1028 m n.p.m.) – ODWAGA

12 sierpnia – Hala Lipowska (1269 m n.p.m.) – WYTRWAŁOŚĆ

19 sierpnia – Klimczok (1117 m n.p.m.) – CNOTA

Organizatorem spotkań na górskich szczytach jest, jak każdego roku, Fundacja „Rodzina w Służbie Człowieka” działająca przy franciszkańskim sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej.

Koordinatorami przedsięwzięcia są: o. Bogdan Kocańda OFMConv oraz Bernadetta i Stefan Targoszowie. Jak informują organizatorzy na każdy szczyt uczestnicy akcji wyruszyć mogą dowolnymi szlakami, w małych grupkach z rodzinami lub ze wspólnotami, by w samo południe, na szczycie góry, uczestniczyć w Eucharystii. Jest to kulminacyjny moment cotygodniowej wyprawy ewangelizacyjnej.

Inicjatywa ta jest odpowiedzią na wezwanie Kościoła powszechnego do nowej ewangelizacji. Od dziesięciu lat podczas wakacyjnej „Ewangelizacji w Beskidach”, na kolejnych szczytach beskidzkich, pojawiają się pielgrzymi z różnych stron, z terenu diecezji bielsko-żywieckiej, archidiecezji katowickiej i krakowskiej, a nawet z zagranicy. Modlitwa, Słowo Boże głoszone na górskich szczytach pozostaje głęboko w pamięci i wszyscy chętnie wracają na kolejne spotkania.

Ewangelizacja w Beskidach odbywa się pod patronatem honorowym ks. bpa Romana Pindla – ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej. Organizatorzy zapraszają do wspólnego wędrowania po szlakach beskidzkich z Dobrą Nowiną. Szczegóły na:

<https://www.facebook.com/EwangelizacjaWBeskidach/>

Tekst: Urszula i Andrzej Omylińscy

Wojna w Ukrainie. Cz. IX.

Pojednanie i pomoc

Potrzeba wzajemności

Z abp. Mieczysławem Mokrzyckim, metropolitą lwowskim obrządku łacińskiego, rozmawia ks.

Henryk Zieliński

W jakiej atmosferze zbliżamy się do 80. Rocznicy Rzezi Wołyńskiej?

Każdego roku wspominamy tę wielką tragedię. W katedrze łuckiej i w katedrze lwowskiej sprawujemy tego dnia Mszę Świętą w intencji ofiar, którym odebrano wówczas życie. Uroczystie obchodziliśmy 70. i 75. rocznicę tych wydarzeń. Na 80. rocznicę Konferencja Episkopatu Ukrainy przygotowuje krótką odezwę, w której prosi swoich wiernych o modlitwę, by nigdy więcej do takiej tragedii nie doszło, a Pana Boga prosi o przebaczenie. (...)

Ale taki wspólny list do wiernych był już podpisany w roku 2005...

Tak, by podpisany w roku 2005 i kolejny w roku 2013. Były to jednak bardzo ogólne teksty, które nie dotyczyły sedna sprawy, nie mówiły o szczegółach zbrodni, tylko generalnie o przebaczeniu i modlitwie, żeby takie rzeczy nie powtórzyły się więcej. (...)

Czyli sytuacja Polaków i katolików obrządku łacińskiego nie poprawiła się w stopniu zauważalnym?

Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie często postrzegany jest jako Kościół polski. Wyraźnych zmian w stosunku do naszego kościoła rzeczywiście nie odczuwamy. W dalszym ciągu nie został nam zwrócony kościół św. Mikołaja w Kijowie. Wciąż nie możemy się doprosić zwrotu kościoła Matki Bożej Gromnicznej, który aktualnie nie jest wykorzystywany przez żadną wspólnotę religijną. Podobnie jest z kościołem św. Marii Magdaleny i z wieloma innymi świątyniami. (...)

Skąd się to bierze? Z oporu władz samorządowych, państwowych czy samych grekokatolików?

Każda z wymienionych władz i wspólnot ma w tym swój udział: państwo, władze lokalne i Kościół grekokatolicki. Kiedy jestem w Polsce, widzę tu zupełnie inne podejście. Kościół rzymskokatolicki i Polacy są bardzo otwarci na potrzeby ukraińskiej Cerkwi. (...)

A kiedy mówi Ksiądz Arcybiskup o tym polskim biskupom i księżom, to spotyka się ze zrozumieniem tych problemów?

Wielu nie chce o tym słuchać, uznaje to za coś niewiarygodnego.

Jak wobec tego Kościół w Polsce mógłby pomóc rzymskim katolikom na Ukrainie?

Potrzeba większego zainteresowania życiem i rozwojem Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie, który na tych terenach jest dzisiaj Kościołem misyjnym, choć jest tam obecny od wielu wieków. (...)

Jak liczna jest archidiecezja lwowska?

Mamy ok. 80 tys. wiernych, 222 księży (w tym ok. 50 z Polski i 65 kapłanów zakonnych), 174 siostry zakonne i 14 braci. (...)

Idziemy, nr 25 (919), 18 VI 2023, s. 4

Pojednanie po Wołyniu

Kościelne obchody 80. rocznicy Zbrodni Wołyńskiej rozpocznie 7 lipca o godz. 11.00 polsko-ukraińskie nabożeństwo w warszawskiej bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela. Po uroczystości w Warszawie zwierzchnik UKGK i przewodniczący episkopatów Polski i Ukrainy udadzą się w pielgrzymkę „Przebaczenia i pojednania” na Wołyń. 8 lipca abp Gądecki będzie

przewodniczył Mszy Świętej i wygłosi homilię w Pawliwce, gdzie 11 lipca 1943 r. zostało zamordowanych 180 Polaków. 9 lipca w rzymskokatolickiej katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku abp Światosław Szewczuk, abp Stanisław Gądecki wraz z bp. Witalijem Skomarskim i abp. Visvaldasem Kulbokasem, nuncjuszem apostolskim na Ukrainie, odprawią wspólnie nabożeństwo żałobne za pomordowanych. (...)

Idziemy, nr 24 (918), 11 VI 2023, s. 14

Spór o wołyńskie ekshumacje

Prof. Mieczysław Ryba, Nasz Dziennik, nr 144 (7712), 24-25 VI 2023, s. 23

Historia wciąż żywa

O nowej propozycji ustawodawczej prezydenta Andrzeja Dudy oraz o jego oczekiwaniach wobec strony ukraińskiej z okazji 80. rocznicy rzezi wołyńskiej mówi zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP **Piotr Ćwik**.

Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny, nr 26, rok C, 2 VII 2023, s. 22-23

Wołyń na Powązki

Paweł Zdziarski, wSieci Historii, nr 07-08 (122-123), VII-VIII 2023, s. 91

Sparaliżowany Kościół

Na terenach zajętych przez Rosjan życie duszpasterskie jest kompletnie sparaliżowane. Wskazuje na to bp Jan Sobiło, podkreślając, że ostatni dwaj księża, którzy posługiwali na okupowanych terenach diecezji charkowsko-zaporoskiej, zostali jesienią uprowadzeni i nadal pozostają w niewoli. Zdaniem biskupa Rosjanie inwigilują nawet połączenia wiernych, którzy dzięki internetowi chcą np. uczestniczyć we Mszy czy innym nabożeństwie.

Biskup Zaporozża przypomina, że dwaj grekokatolicy redemptoryści zostali porwani w listopadzie. Informacje, jakie docierają, mówią, że po pierwszym okresie tortur obecnie przetrzymywani są w godniejszych warunkach. Rosjanie czekają na to, by ich wymienić na swoich oficerów znajdujących się w ukraińskiej niewoli.

wś, Idziemy, nr 24 (918), 11 VI 2023, s. 20

Zbrodnie na dzieciach

Od lutego 2022 r., czyli od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę, wszczęto ponad 2,9 tys. postępowań karnych w sprawie przestępstw popełnionych przez wroga na ukraińskich dzieciach – powiadomiła w Międzynarodowym Dniu Dziec-

ka Prokuratura Generalna Ukrainy. Zbrodnie agresora wobec dzieci to przypadki morderstw i spowodowania obrażeń ciała, przestępstwa o charakterze seksualnym, ataki na szkoły i inne placówki oświaty, a także nielegalne deportacje osób niepełnoletnich z Ukrainy – wyjaśniła prokuratura. (...)

Idziemy, nr 24 (918), 11 VI 2022, s. 6

Kolejne barbarzyństwo Rosjan w Ukrainie – wysadzenie tamy na Dnieprze



TAMA NIENAWIŚCI. Cierpienia mieszkańców zalanych miejscowości nie da się opisać.

Gość Niedzielny, nr 25, rok C, 25 VI 2023, s. 1

Tama Nienawiści

Ks. Adam Pawlaszczyk, Gość Niedzielny, nr 25, rok C, 25 VI 2023, s. 3

Zanim woda odpłynie

Beata Zajączkowska, Gość Niedzielny, nr 25, rok C, 25 VI 2023, s. 45-47

Ukraińscy biskupi nazywają wprost najnowsze rosyjskie działania zbrodnią

„Jeszcze jedna zbrodnia wojenna, straszliwa ekologiczna i technogenna katastrofa oraz grzech przeciw Bogu-Stwórcy, który powołał człowieka do rozwijania, a nie rujnowania, stworzonego przez siebie świata” – pisze abp Światosław Szewczuk o wysadzeniu przez Rosjan zapory w Nowej Kachowce. (...)

Bp Witalij Skomarowski wzywa więc do modlitwy nie tylko za ofiary wywołanego przez Rosjan potopu, ale również za służby ratownicze, usilnie pracujące nad zapewnieniem bezpieczeństwa miejscowej ludności. Prosi także o wspieranie obrońców jego ojczyzny. „Niech naszą bronią przeciwko siłom ciemności pośród różnych prób będzie modlitwa i uczynki miłosierdzia” – zaznacza hierarcha. Inny rzymskokatolicki biskup, Witalij Krywicki, nazwał wysadzenie zapory hydroelektrowni „kolejnym aktem terrorystycznym przeciw ludzkości”. (...)

Zapora w hydroelektrowni została wysadzona we wtorek, 6 czerwca, o 2.50 w nocy. (...)

Biuletyn Radia Watykańskiego 7 VI 2023

Bp Szyrokoradiuk: wysadzenie zapory to czyn prawdziwie diabelski

„Oto może największa katastrofa, jaką do tej pory przeżywamy. Uderzyć w zapórę stanowi akt, którego jest w stanie dokonać tylko diabeł, a nie człowiek” – mówi o sytuacji na południu Ukrainy bp Stanisław Szyrokoradiuk. Wskazuje, iż dochodzi tutaj do kolejnego dramatycznego skutku szatańskiego planu dążącego do zniszczenia jego kraju. I, jak podkreśla, jedyną drogę wyjścia z owej ludobójczej wojny prowadzonej przez Rosję stanowi wyzwolenie całego terytorium okupowanego przez agresora.

Na terenie diecezji łańciskiego ordynariusza odesko-symferopolskiego znajdują się właśnie ziemie najbardziej dotknięte przez zalanie spowodowane wysadzeniem zapory w Nowej Kachowce, a także rejony przyjmujące ludzi uciekających przed tą katastrofą. Bp Szyrokoradiuk zauważa, że Chersoń już wcześniej był męczeńskim miastem. Po wyzwoleniu z bezpośredniej okupacji rosyjskiej znaleziono tam bowiem 17 katowni podobnych do tych w Buczy, gdzie najeźdźcy torturowali członków miejscowej ludności. (...)

„Nie ma możliwości mówić o pokoju z Rosją i z Putinem; tylko modlitwa nas ocali (...). Modlimy się zwłaszcza o to, by nie stracić nadziei” – podkreśla bp Szyrokoradiuk.

Tomasz Matyka SJ – Watykan

Biuletyn Radia Watykańskiego 9 czerwca 2023

Abp Szewczuk: Rosjanie dokonują kolejnego ekobójstwa i ludobójstwa

„Nie odnosząc sukcesów na polu bitwy, nie mogąc przewyciężyć męstwa ukraińskiej armii, rosyjscy przestępcy ostrzeliwują spokojne miasta i wsie naszej Ojczyzny i nadal popełniają zbrodnie wojenne” – wskazuje w cotygodniowym orę-

dziu abp Światosław Szewczuk. Podkreśla, iż jego rodacy nie ulegają jednak demoralizacji. I to pomimo uciekania się agresorów do takich czynów, jak zniszczenie zapory w Nowej Kachowce, które doprowadziło do jednej z największych katastrof w historii Europy.

Jak zaznacza zwierzchnik miejscowych grekokatolików, wydarzenie, do jakiego doszło 6 czerwca nad ranem, zgodnie z prawem międzynarodowym jest równoznaczne z zastosowaniem broni masowego rażenia przeciw ludności cywilnej. Poza wysadzeniem tamy najeźdźcy uprzednio wypełnili zbiornik do granic możliwości. Ukraińcy w odpowiedzi jednoczą się w okazywaniu wsparcia poszkodowanym – zauważa hierarcha.

Abp Szewczuk: trzeba potępiać zbrodnie ekobójstwa i ludobójstwa dokonywane przez Rosjan.

Tomasz Matyka SJ – Watykan

Biuletyn Radia Watykańskiego, 12 VI 2023

Biskup Zaporozża: przez udręczenie ludności cywilnej Rosja chce wpłynąć na losy wojny

„Rosyjscy agresorzy nie mają żadnej taryfy ulgowej nawet dla pomocy humanitarnej. Przez udręczenie ludności cywilnej chcą wpłynąć na losy wojny”. W rozmowie z Radiem Watykańskim wskazuje na to biskup Zaporozża. To miasto leżące na wschodniej Ukrainie stało się ostatnio ogromnym szpitalem wojennym, gdzie przywożeni są ranni żołnierze z linii frontu. Jednocześnie stamtąd wysyła się pomoc na tereny zalane w wyniku wysadzenia zapory w Nowej Kachowce.

„Ostrzeliwują pomoc humanitarną, by uniemożliwić jej niesienie. Po drugie chcą zastraszyć, żeby ludność cywilna nie wspierała żołnierzy i żeby u samych żołnierzy nie było pragnienia obrony tych miejscowości. Pamiętam, jak na początku wojny wojskowi, którzy zobaczyli, że z niektórych miejscowości wszyscy się ewakuują mówili: «po co my walczymy?». Dlatego Rosja ma bardzo sprytny plan, aby przez udręczenie ludności cywilnej, przez ataki rakietowe na domy mieszkalne, na infrastrukturę, na supermarkety, na bazy, na szpitale przestraszyć ludność cywilną. (...)»

Ta wojna nauczyła nas być bardzo solidarnymi. Każdy się rozgląda, co można innym dać i jak pomóc. Jedni dowożą wsparcie, inni gotują ciepłe posiłki, a jeszcze inni to wszystko przekazują dalej. Cała sieć działa tak, ażeby jak najszybciej dostarczyć najpotrzebniejszą pomoc” – mówi bp Sobiło. (...)

Beata Zajączkowska – Watykan

Biuletyn Radia Watykańskiego 14 VI 2023

W czytanej przeze mnie prasie jest wiele artykułów o rosyjskim barbarzyństwie – tym razem dzielę się z Czytelnikami „Dlatego” tylko fragmentami wypowiedzi biskupów żyjących w Ukrainie i fragmentami dwóch artykułów o pomocy ofiarom wysadzenia tamy.

Stanisław Waluś



WSPARCIE DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY W POLSCE

Prezydent do ambasadorów RP w świecie: Polska dyplomacja powinna przyczynić się do tego, by Rosja zapłaciła za zbrodnie

TVP INFO 20 VI 2023, g. 6.44.

Po wysadzeniu tamy przez Rosjan polska pomoc trafia na Ukrainę

Akt terroryzmu i barbarzyństwa Rosjan, czyli wysadzenie tamy na Dnieprze, spowodował, że zalane są całe miejscowości i pola uprawne. Ewakuowano prawie 20 tys. osób. Liczba zaginionych wzrosła do 35, wśród nich jest siedmioro dzieci – informował w niedzielę szef MSW Ukrainy Ihor Kłymentko. Woda nie tylko niszczy, lecz także niesie ze sobą fekalia, zanieczyszczenia chemiczne, a także wpłukuje miny i „rozsiewa” je po ogromnym terenie.

Polacy rozpoczęli akcję pomocową od razu. Państwowa Straż Pożarna wysłała na Ukrainę niezbędny w takich sytuacjach sprzęt: 10 cystern i pomp oraz kontener z łodziami. (...)

W odpowiedzi na dramatyczną sytuację na południu Ukrainy Caritas Polska zdecydował o przekazaniu natychmiastowego wsparcia finansowego w wysokości 100 tys. zł, za które ukraiński Caritas-Spes zakupi i rozdysponuje najpotrzebniejsze artykuły. Z magazynu w Leżajsku wyjechały już na Ukrainę konwoje z pomocą humanitarną. (...)

Jak informuje ks. Piotr Rosochacki, dyrektor Caritas-Spes w diecezji odesko-symferopolskiej,

w tej chwili najbardziej potrzebne są: woda, jedzenie, środki czystości, ręczniki, pościel. (...)

Do Dniepru przedostały się bowiem duże ilości smarów z wysadzonej zapory, a w zalanych miejscowościach zginęło wiele zwierząt gospodarskich, zatopione zostały także cmentarze. Tymczasem temperatura na południu Ukrainy wynosi obecnie 28-30°C w cieniu. Konieczne są pompy do odprowadzania brudnej wody i urządzenia do osuszania domów, gumowce, rękawiczki, chemia, filtry dla oczyszczania wody i tym podobne.

– Potrzeby już są duże, a spodziewamy się, że będą wielokrotnie większe, dlatego za wszelką pomoc z góry dziękujemy – mówi ks. Piotr Roschacki.

Jarosław Molga, Gazeta Polska Codziennie, nr 112 (3451), 13 VI 2023, s. 5

Kierunek Chersoń

Kard. Konrad Krajewski już po raz szósty udał się na Ukrainę. Tym razem Papież posłał go do Chersonia, do ludzi, którzy ponoszą konsekwencje rosyjskiego ataku na tamę w Nowej Kachowce. – Oni nieludzko cierpią, Rosjanie do nich strzelają. Franciszek chce być blisko nich, by wiedzieli, że on o nich pamięta i jest dla nich ojcem – powiedział przed wyjazdem papieski jałmużnik. Kardynał wiezie leki pierwszej potrzeby, za nim dojedzie tir z żywnością. Papież pragnął także, by po drodze kardynał odwiedzał poszczególne wspólnoty religijne: katolickie obu obrządków czy prawosławne.

wś, Idziemy, nr 27 (921), 2 VII 2023, s.9

*Opracował (od strony 19 do 23)
Stanisław Waluś*

Bachmut 2023

Barbarzyńcy nie zdobędą Bachmutu
wejdą pomiędzy kamienie
poplamione juchą swoich ofiar
na ulice na których oprawca
nie napotka człowieka
a tylko drugiego oprawcę

Nie ujrzą drzew ani kwiatów
tylko szkielety drzew
strupy kwiatów

Nie mogą nawet wyć z radości,
ni skomleć o przebaczenie
pod kopułami cerkwi
– na pustych placach tylko chrząstki gruzu

gasnące drzazgi ikon,
ślady żelaznych pięści

i nie chcące zastygnąć
krople krwi Boga

Do żywego Bachmutu
barbarzyńcy nie mogą wejść
gdziekolwiek pójdą
będą wciąż tylko u ciebie
jakby przesuwali ściany
wielkiej kamiennej trupiarni
zwanej Rosją

5 V 2023 Bohdan Urbankowski

*Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 5 (151),
30 maja – 26 czerwca 2023, s. 59*

Bohdan Urbankowski (9.05.1943 – 15.06.2023)

W czwartek odszedł Bohdan Urbankowski. Poeta, eseista, dramaturg i filozof, publicysta, wieloletni szef działu Kultura tygodnika „Gazeta Polska”.

Bohdan Urbankowski był doradcą ds. kultury i wychowania w MON w rządzie premiera Jana Olszewskiego. Od 2010 r. był przewodniczącym Rady Programowej Związku Piłsudczyków, a także prezesem Oddziału Związku Literatów Polskich w Warszawie. Był autorem ponad 50 książek – dramatów, esejów i zbiorów poezji. Wśród nich znajdują się prace filozoficzne („Myśl romantyczna”, „Absurd – ironia – czyn”, „Kierunki poszukiwań”), zbiory sztuk teatralnych i radiowych („Dramaty płockie”, „Sny o ojczyźnie”) i wiersze (W cieniu”, „Dojrzewanie”, „Chłopiec, który odchodzi”, „Erotyk dla następcy”). Spośród jego pióra wyszły monografie: Jozefa Piłsudskiego, Adama Mickiewicza, Karola Wojtyły, Zbigniewa Herberta. (...)

Jego szkice „The Romantic Theatre; Its Bounds And the Overstepping of Bounds” oraz „The Unknown Witkacy” zostały nagrodzone na międzynarodowych konkursach. (...)

(mat. pras.)

Zmarł Bohdan Urbankowski

Poznaliśmy się 38 lat temu na Jaracza u Moczułskich. (...)

Niedoceniony, niezłomny. Nigdy nie szedł na kompromis ze złem. Zwalniany kilkadziesiąt razy z pracy za komuny, był węglarzem, roznosił mleko, ścielił łóżka na pogotowiu ratunkowym. W III RP wciąż na marginesie, poza stypendiami, tłustymi posadami. (...)

Pomijany, niezapraszany, niewygodny, bo zawsze mówił to, co myślał, uczciwy do bólu, nie zabiegał o uznanie, zwłaszcza polityków, nie płaścił się przed wielkimi tego świata, dumny i wyprostowany, raził swoją niezłomnością „tych na kolanach”. (...)

Serdeczny i zatroskany o przyjaciół, zapraszał nas na ursynowski balkon, gdzie niczym z łoża teatru obserwował niebo i ptaki. Czasem milczeliśmy, a każde spotkanie z nim było fascynującą przygodą. Nie było „bicia piany” tak obecnej w dzisiejszych rozmowach. Człowiek wychodził bogatszy, kręgosłup się prostował, znikало przygnębienie, żadna klęska nie była już klęską – najwyżej nie znaczącą przeszkodą. Polska to była jego wielka miłość. (...)

Odszedł największy spośród żyjących pisarzy polskich. (...)

Maryla Ścibor-Marchocka.

Gazeta Polska Codziennie, nr 115 (3454),

16-18 VI 2023, s. 8

Opracował Stanisław Waluś

Z historii Powstań Śląskich

Cz. XV. Fiasko kunktatorskiej polityki endecji

Wyimki: *Ostateczną decyzję miała podjąć Rada Ambasadorów Ligi Narodów. Oczywiście po obu stronach, polskiej i niemieckiej, trwały przygotowania do walki zbrojnej. Kto będzie poszkodowany, ten rozpocznie walkę.*

Argumenty do znudzenia powtarzane przez Korfanteo, a potem przez najwyższe władze Polski, o „nieobliczalnych skutkach na forum międzynarodowym”, okazały się niewystarczające. Ślązacy chcieli się bić.

Już trzy dni po plebiscycie, 23 marca 1921 r., pod presją Korfanteo MSWoj. gen. Kazimierz Sosnkowski skierował pismo do dowódcy Okręgu Generalnego, gen. Raszewskiego, w sprawie niedopuszczenia do wystąpień zbrojnych na Górnym Śląsku.

Mowa jest w nim o prowokacjach niemieckich, które mogą nastąpić, by pokrzyżować plany przyłączenia Śląska do Polski. Generał był przekonany, że takie rozruchy mogłyby „stanowić poważne niebezpieczeństwo polityczne w rozstrzygającej chwili. Interwencja rządu u Komisji Alianckiej nastąpi niezwłocznie. Przypominam zdanie komisarza Korfanteo, iż woli 200 trupów niepomszczonych po stronie Polski aniżeli przedwczesny wybuch z jego politycznymi skutkami. Tajna organizacja wojskowa może wystąpić w formie zwartej jedynie na skutek żądania gen. Le Ronda. Wbić to dobrze w głowę płk. Chrobokowi i zabronić mu wszelkich fantastycznych planów operacyjnych prowadzących za Odrę. (...)

Do broni!

*Pieśń Powstańcza Grupy Wschód
(na melodię Marsylianki)*

Chcą sprzedać kraj nasz dyplomaci –
Hej! ludu śląski chwyć za broń!
Za tę krzywdę wam dziś zapłaci
Nasza robotnicza dłoń.
Tajemne targi i narady
Swym czynem zwali śląski huf,
Nam dziś nie trzeba pięknych słów –
Nie będziem wdawać się w układy!
Za wolny polski Śląsk
Na krwawy idziem bój,
Na bój na bój niech wróg nasz drży!
Zwyciężyć musimy my!
„Mądre” wyroki zagranicy
Przekreślim mocną wola swą,
Nikt nie wydrze nam dziś granicy,
Którą zdobędziem własną krwią!
Ni piędzi ziemi nie oddamy,
Chciwemu Krzyżakowi tu!
A walkę do ostatka tchu,
Dziś Tobie, Polsko przysięgamy!
Za wolny polski Śląsk
Na krwawy idziem bój,
Na bój, na bój, niech wróg nasz drży
Zwyciężyć musimy my!

Jadwiga Chmielowska

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/teksty-kik-i-inne-materialy>

*Cały tekst na stronie internetowej
KIK w Katowicach w zakładce
„Teksty KIK i inne materiały”.*

Wybory parlamentarne 2023 cz. I

Nie ma na razie terminu wyborów, ale wiadomo, że w tym roku będziemy wybierać. Będziemy mieli możliwość wybrania z jednej listy jednej osoby. Jakimi kryteriami się kierować?

Przed wielu laty ks. Herbert Hlubek powiedział, że możemy głosować na każdą osobę, byleby nie z listy SLD (Sojuszu Lewicy Demokratycznej). Obecnie sytuacja się na tyle zmieniła, że takie proste wskazanie jest niewystarczające.

W Gościu Niedzielnym nr 24 z 18 czerwca 2023 r. są zamieszczone dwa artykuły:

Franciszek Kucharczak – Polityka katolika, s. 16-18,

Ks. prof. Piotr Mazurkiewicz – To jest ważne, kto będzie rządził, 19-20.

Nie ma tam konkretnych wskazówek, bo nie wiemy, jakie będą komitety wyborcze, jakie ich programy i nie w pełni wiemy, jakie są ich dotychczasowe dokonania. Wobec tego proszę Czytelników „Dlatego” o przeczytanie tych w pewnym sensie podstawowych artykułów i o nadsyłanie materiałów, które mogą być pomocne przy podejmowaniu decyzji. Będą one publikowane, aby ułatwić katolikom wybór zgodny z prawem Bożym (zawartym w Piśmie Świętym i nauczaniu Kościoła katolickiego).

Stanisław Waluś

Złośliwy chichot towarzysza Mao

Przyglądam się galopującym postępom ideologicznych pomysłów na „ratowanie klimatu” i zastanawiam się, do czego to w końcu doprowadzi. Znając „osiągnięcia” czerwonego i brunatnego totalitaryzmu można spodziewać się, że zielony nie pozostanie za nimi w tyle. Pomysły na tworzenie „autonomicznych miast” i śledzenie indywidualnego śladu węglowego pozwalają domyślać się, w jakim kierunku zmierza „wspaniały zielony świat”. Znając całkowitą pogardę zielonych ideologów dla zasad funkcjonowania gospodarki a także zdrowego rozsądku, zakładałbym następujący scenariusz:

Po wdrożeniu totalnej inwigilacji w związku ze śledzeniem indywidualnego śladu węglowego, każdy obywatel otrzyma limit energii, którą będzie mógł wykorzystać bez żadnych konsekwencji. Można to tak wyliczyć, żeby wystarczyło do przeżycia pod warunkiem, że poruszanie się zostanie ograniczone do fizjologicznego minimum, a żywność wystarczy do podtrzymania funkcji życiowych. Jeśli ktoś będzie chciał zużyć więcej

energii, żeby pójść do pracy (która też będzie opłacana przydziałami energii), do znajomych lub zafundować sobie jakąś rozrywkę, będzie musiał tą nadwyżkę sam wyprodukować w sposób uznany za „zielony”. Również podatki będą płacone w postaci dawek energii zapewniających funkcjonowanie aparatu władzy oraz „partii zielonego postępu”. Dysydenci wyłamujący się z tego reżymu będą zsyłani bezterminowo do obsługi farm produkujących zieloną energię.

Ktoś powie, że to absurdalne urojenia antypostępowego ekstremisty. Nic podobnego. Zbliżony scenariusz był już w przeszłości realizowany, choć w nieco innej dziedzinie. Przywódca komunistycznych Chin Mao Tse Tung, który miał obsesję na punkcie prześcignięcia USA w produkcji stali, wymyślił następujący sposób: wszyscy obywatele musieli w czasie wolnym, a nawet zaniedbując obowiązki zawodowe, zająć się chałupniczym wytopem stali. W halach fabrycznych, na dziedzińcach urzędów i przydomowych podwórkach zapłonęły miliony palenisk. Oczywiście efekt był odwrotny od zamierzonego. Produkcja stali nie tylko nie wzrosła, ale nawet zmalała, bo w ramach ogólnego szaleństwa zaniedbano także wytop wielkoprzemysłowy. Doszło też do zapaści i tak już ledwo zipiącej komunistycznej gospodarki. Dotychczasowy zapal ideologów do rujnowania wszystkiego w imię realizacji ich wymysłów wskazuje, że taki scenariusz jest całkiem realny. Przewodniczący Mao od dawna już przebywa w zaświatach, ale stamtąd słychać dziś jego złośliwy chichot.

8.05.2023 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

Zrównoważone leśnictwo 2

W polskim modelu leśnictwa bardzo ważne jest aby, jak mówią leśnicy, skład gatunkowy był dostosowany do siedliska. Oznacza to, żeby drzewa rosnące w konkretnym miejscu miały optymalne warunki naturalne (czyli glebę, klimat, wilgotność, nasłonecznienie), żeby były to takie gatunki, jakie prawdopodobnie rosły by w lesie naturalnym. W XIX wieku nowoczesne leśnictwo zostało oparte o zasadę maksymalnej renty leśnej, czyli las miał być tak prowadzony żeby przynieść jak największy zysk. Sadzono więc gatunki drzew, które w jak najkrótszym czasie mogły dać maksymalną produkcję drewna. Na ubogich glebach na nizinach była to głównie sosna, w górach najbardziej opłacalny był świerk. Wszelkie domieszki uważano za niepożądane. W ten sposób powstały drzewostany monokulturowe, często

w jednym wieku bo, ze względów ekonomicznych, korzystnie było wycinać jednorazowo duże powierzchnie. Takie podejście obowiązywało do połowy wieku XX, a często i dłużej. Powodowało to szereg negatywnych skutków. Monokultury były bardziej podatne na choroby i szkodniki, następowała degradacja gleb, zanik bioróżnorodności. Zjawiska te najsilniej wystąpiły w lasach niemieckich, ponieważ Niemcy najbardziej rygorystycznie pilnowali „porządku”. Jak już powiedziałem w pierwszej części, dziś leśnicy starają się przywracać składy gatunkowe optymalne dla danego siedliska. Dzieje się to najczęściej przy okazji usuwania poprzedniego pokolenia lasu. Proces taki, w zależności od tego, z jakimi gatunkami drzew mamy do czynienia, może trwać od jednego do nawet kilkudziesięciu lat. Najszybciej idzie to w przypadku najuboższych siedlisk, na suchych piaszczystych glebach, gdzie rośnie dobrze tylko sosna i brzoza. Po jednorazowym uprzątnięciu drzewostanu sadi się tam sosnę z domieszką brzozy oraz niektórych gatunków liściastych, które w tych warunkach nie mają szans wyrosnąć w pełnowymiarowe drzewa, ale jako tak zwane domieszki biocenotyczne będą urozmaicały środowisko tworząc warunki do bytowania ptakom, owadom i innym zwierzętom. Dlaczego piszę o sadzeniu? Otóż najprościej byłoby wykorzystać nasiona starych drzew, które wysiałyby się same przed ich wycięciem. Niestety, taką procedurę można zastosować tylko w dość nielicznych przypadkach. Musi być wiadomo, że drzewostan mateczny jest miejscowego pochodzenia i posiada dobre cechy techniczne a więc drzewa są proste z niezbyt grubymi gałęziami i można z nich pozyskać wartościowe drewno. Pochodzenie drzew jest najczęściej nieznane, ponieważ przed stu laty używano zwykle nasion skupowanych od przypadkowych dostawców, które mogły pochodzić z różnych części Europy.

Jeśli zamierzamy utworzyć las mieszany, w którym oprócz sosen będą rosły gatunki liściaste, przede wszystkim dąb, proces odnowienia wydłuży się do 8 - 10 lat. Dąb rośnie wolniej niż sosna, więc żeby nie został przygłuszony musi wystartować wcześniej. W tym celu w starodrzewiu sosnowym wycina się gniazda o powierzchni 2 – 3 arów. Na tych gniazdach sadi się dęby. Jeśli chcemy by zrównały się wzrostem z otaczającymi je młodymi sosnami gdy będą w wieku 15 – 20 lat, to po 8 – 10 latach wycinamy stary drzewostan otaczający gniazda i sadzimy tam sosnę. W przypadku wprowadzania domieszki gatunków wybitnie cienioznośnych, takich jak jodła i buk

proces wydłuży się o kilka do kilkunastu lat, bo te drzewa rosną początkowo bardzo wolno a odsłaniać je należy stopniowo. Jeszcze dłużej potrwa odnawianie samosiewem buka i jodły. W tym wypadku trzeba najpierw zachęcić drzewostan do obfitszego obradzania nasion poprzez lekkie przerzedzenie, które zapewni drzewom matecznym więcej światła. Później, przed przewidywanym obsiewem, znów przerzedza się drzewostan żeby dać trochę światła kiełkującym siewkom. Ponieważ urodzaj nasion nie następuje co roku, a jeden rok urodzajny może nie wystarczyć do odpowiednio gęstego obsiewu, więc być może trzeba będzie poczekać dodatkowych kilka lat. Pierwsze cięcia przygotowujące drzewostan do odnowienia wykonuje się tu po 30 do 40 lat przed przewidywanym wycięciem starego lasu.

Jest pewien sposób zagospodarowania lasu, przy którym nigdy nie dochodzi do usunięcia starego drzewostanu i zastąpienia go młodym. Leśnicy nazywają to rębnią przerębową. Polega na tym, że wycina się pojedyncze dojrzałe drzewa, a na ich miejscu z nasion drzew sąsiednich wyrastają nowe. Udaje się to jednak tylko na żyznych siedliskach i w drzewostanach złożonych z gatunków dobrze znoszących ocienienie, na przykład jodłowych.

Opisałem tu tylko niektóre warianty procesu odnowienia lasu, w rzeczywistości jest ich o wiele, wiele więcej i są bardziej złożone. Jak widać, leśnicy muszą być ludźmi cierpliwymi, a i miłośnikami lasu powinni uzbroić się w cierpliwość i mieć więcej zaufania do leśników.



Gniazda z podrośniętym dębem.

30.05.2023 Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com

Zrównoważone leśnictwo 3

Po posadzeniu uprawy zaczyna się okres pielęgnacji lasu trwający kilkadziesiąt lat. Prześledzimy to na przykładzie najpowszechniejszych u nas drzewostanów sosnowych. Przy odnowieniu naturalnym na jednym hektarze kiełkuje nawet kilka-

set tysięcy siewek. W przypadku sadzenia jest to zwykle około 10000 sadzonek. Takie zagęszczenie powoduje, że drzewka szybko stykają się koronami, co przyspiesza ich wzrost na wysokość i kształtuje pożądany smukły pokrój. Jednak zbyt długi wzrost w przegęszczeniu spowodowałby, że byłyby one bardzo wiotkie. Dla tego zaraz po dojściu do zwarcia zaczyna się proces utrzymywania właściwych proporcji między wysokością i grubością drzewek. Nazywa się to czyszczeniami. W pierwszym dziesięcioleciu mają miejsce czyszczenia wczesne. Zazwyczaj jest to zabieg polegający na schematycznym usunięciu co drugiej sztuki w rzędzie (w przypadku samosiewów znacznie większej liczby). W drugim dziesięcioleciu prowadzi się czyszczenia późne, również głównie schematyczne, ale już ze zwróceniem większej uwagi na usuwanie egzemplarzy wadliwych. Zabiegi prowadzone od trzeciego do czwartego dziesięciolecia życia drzewostanu noszą nazwę trzebieży wczesnych. Zasadniczym ich celem jest wytypowanie najlepiej rokujących pod względem jakości i zdrowotności drzew, przy tym rozmieszczonych w miarę równomiernie gdyż mają one stworzyć szkielet drzewostanu. Usuwa się przy okazji sztuki chore, zamierające i poważnie osłabione, które mogłyby stać się miejscem rozrodu szkodników. W tym czasie kształtuje się już przyszły las pod kątem jakości drewna, a także uodparnia go na działanie czynników klimatycznych takich jak opady mokrego śniegu i wiatry wywalające. Gdyby pozwolić drzewom długo rosnąć w dużym zagęszczeniu ich pnie byłyby zbyt cienkie i w przypadku obciążenia koron śniegiem łamałyby się jak zapalki. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku próbowano uzyskać oszczędności rezygnując z takich zabiegów lub opóźniając je. Skutek był tragiczny. Zimą 1978/79 na Pomorzu Zachodnim obfite opady śniegu spowodowały totalne połamanie kilkudziesięciu tysięcy ha młodych sośnin, które trzeba było usunąć i posadzić na nowo. Tak więc nie można uniknąć ponoszenia sporych nakładów, mimo, że nie uzyskuje się jeszcze istotnych dochodów z tytułu sprzedaży pozyskanego cienkiego drewna. Wielokrotnie zdarzało mi się słyszeć skargi od znajomych a także osób obcych na „dewastacyjne”, ich zdaniem, działania leśników. Rzeczywiście, zaraz po takim zabiegu las nie wygląda najlepiej. Wydaje się nagle nadmiernie przerzedzony, w dodatku na jego dnie zalega mnóstwo gałęzi i odciętych wierzchołków. Jednak już w następnym roku korony pozostałych drzew w wyniku lepszego dostępu do światła rozrastają się

i znów stykają ze sobą. Pnie szybciej rosną na grubość i stają się mocniejsze, pozostawione gałęzie szybko się rozkładają, a zawarte w nich składniki zasilają z powrotem glebę leśną. Na użytek grzybiarzy mogą dodać, że wśród takich butwiejących gałęzi można zwykle w następnych latach znaleźć piękne podgrzybki.

Ostatnim rodzajem cięć pielęgnacyjnych są trzebieże późne. Wykonuje się je zwykle po czterdziestym roku życia. Mają one na celu ukształtować ostatecznie docelowy skład drzewostanu i pozostawić drzewa, które dadzą drewno najlepszej jakości. W drzewostanach, które mają być odnawiane samosiewem w długim okresie, trzebieże późne przygotowują warunki do udanego obsiewu naturalnego. W czasie tych zabiegów pozyskuje się już wartościowy surowiec drzewny. Zabiegi te mają zwykle mniejszą intensywność niż trzebieże wczesne.

Czy wszystkie te zabiegi nie są zbyt daleko idącą ingerencją w życie lasu? Czy wszystkie te usuwane drzewa nie powinny spokojnie dożyć późnej starości? Otóż nawet w lesie naturalnym zachodzi proces intensywnego, jak mówią leśnicy, wydzielania się drzew. W wyniku naturalnej konkurencji o dostęp do światła i składników pokarmowych słabsze drzewa zostają zdominowane przez silniejsze, przygłuszone i z czasem zamierają. I w wieku około 100 lat pozostaje około 200 do 250 sosen na hektar. Różnica jest tylko taka, że w drzewostanie pielęgnowanym jest większa szansa, że dożyje on późnego wieku i otrzymujemy z niego więcej drewna i o lepszej jakości.



Trzebież wczesna.

11.06.2023 Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com

Współczesna kołtuneria

Kołtuneria – grupa ludzi o wstecznych, nietolerancyjnych poglądach (Słownik języka polskiego PWN).

W Internecie co raz pojawiają się głosy twierdzące, że uprawianie chrześcijańskich praktyk religijnych w XXI wieku to kołtuństwo. Pochodzą one z reguły od osób entuzjastycznie nastawionych do Unii Europejskiej. Trochę to dziwne, gdyż osoby te odrzucają tym samym 2000 lat dorobku cywilizacji europejskiej, która ukształtowana była przez chrześcijaństwo. Zapominają również, że to na wartościach chrześcijańskich ojcowie założyciele zbudowali podstawy Unii Europejskiej.

Nie przeczę, że kołtuństwo dziś się szerzy, ale poszukałbym go gdzie indziej. Czyż nie pasują do podanej wyżej definicji kołtunerii „szacowne” gremia, które podniosły do rangi religii słabo udokumentowaną teorię o wpływie człowieka na zmiany klimatu i z zapalem godnym dawnych inkwizytorów tępią wszystkich, którzy ośmielają się mieć inne zdanie. A przeciwników tej teorii jest niemało, bo sprzeciwia się jej połowa klimatologów, mimo grożących im represji. Dogmatyczna realizacja postulatów tej „religii” doprowadzi w krótkim czasie do drastycznego spadku poziomu życia. Do kołtunerii zaliczyłbym też krzewicieli ideologii gender, którzy, wzorem stalinowskiego pseudouczonego Trofima Łysenki, odrzucają podstawy biologii. Ubzdurali sobie, że jest wiele płci, które można zmieniać sobie jak rękawiczki, zależnie od nastroju. I podobnie jak Łysenko, odrzucają z oburzeniem genetykę, która uznaje tylko płeć męską i żeńską, uwarunkowane genetycznie. Taki zabobon, bo trudno to inaczej nazwać, może mieć w dłuższej perspektywie fatalne konsekwencje dla społeczeństw, gdyż prowadzi do zaburzeń tożsamości u młodych ludzi i rozchwiania ich psychiki. Obie te grupy wyznawców, przenikające się nawzajem, tworzą wspólną kołtuńską ekolewacką społeczność, absolutnie nietolerancyjną i odrzucającą rzeczową dyskusję. Niestety, ta właśnie kołtuneria stanowi dziś większość w Europarlamencie i Komisji Europejskiej. Wepchnęli oni Unię w ślepą uliczkę na której w końcu musi dojść do wybuchu wściekłości społeczeństw, które zorientują się, że zostały oszukane i cofnięte w rozwoju.

2.06.2023 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

Bajka o lwie

Pewien lew został schwytany na sawannie i umieszczony w zoo w Nairobi. Początkowo nawet mu się tam spodobało. Całymi dniami mógł wylegiwać się w cieniu, świeże mięso podsuwano mu pod sam nos, w dodatku mieszkał na

wybiegu z dwiema przystojnym lwicami, z którymi doczekał się nawet potomstwa. Ale potem coś zaczęło się psuć. Najpierw pojawiły się dwa skunksy, które zaczęły opowiadać lwiatkom, że w zoo obowiązuje pełna wolność i mogą być kim chcą. Jeśli poczują nagle, że są kaczkami to mają być przez rodziców traktowane jak kacuszki. Lew, słysząc to, wściekł się i przepędził skunksy na cztery wiatry. W odpowiedzi na to Komisja Zoologowa uznała, że lew łamie zasady praworządności i ograniczyła mu racje mięsa o połowę. Potem hieny z sąsiedztwa wniosły skargę że lew konsumuje swoje posiłki w cieniu drzew rosnących przy płocie ich terenu i dobiegające zapachy drażnią ich delikatne powonienie. Wprawdzie hieny miały tuż obok wielki skład starych kości, których smród mógł nogi powykręcać, ale pawian z Trybunału Sprawiedliwości Unii Eukariotycznej wydał (jednoosobowo) decyzję, że lew ma odtąd przenieść swoją jadalnię na środek wybiegu, mimo że tam było palące słońce. W razie niezastosowania się do decyzji lew miał być karnie przestawiony na pokarm roślinny. Lew nie wytrzymał. Przepłynął fosę, przeskoczył płot a gdy już znalazł się na sawannie, odwrócił się i zawołał: nie potrzebuję waszego żarcia, a teraz możecie wszyscy pocałować mnie w d...ę.

A jaki jest morał z tej bajki? Polska też powinna wypiąć się na fundusze unijne bez których i tak zupełnie dobrze sobie radzi i powiedzieć wszystkim KE, PE i TSUE: mamy was w d...e i co nam teraz zrobicie?

16.06.2023 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Aborcja to nie lekarstwo

Minister zdrowia Adam Niedzielski podczas konferencji prasowej 12 czerwca przypomniał, że „w Polsce każda kobieta w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia ma prawo do terminacji ciąży, czyli wykonania zabiegu aborcji”. (...)

Następnie stwierdził: „Te dwa warunki powinny by traktowane jako rozłączne. Zdrowie jest szeroko definiowane. Chodzi zarówno o zdrowie fizyczne, jak i psychiczne”.

Ostatnie zdanie wywołało stanowczy sprzeciw środowisk obrońców ludzkiego życia.

„Aborcja to nie lekarstwo” – przypomina Instytut Ordo Iuris. Związani z nim prawnicy

alarmują, że wykładnia zezwalająca na pozabawienie życia nienarodzonych dzieci z powodów psychicznych, z którymi borykają się matki, spowodowałaby faktycznie zalegalizowanie aborcji „na życzenie”. Wskazują, że przesłanka taka nie jest uzasadniona naukowo, a ponadto „może być przyczyną korupcji i nadużyć ze strony lekarzy psychiatrów”. (...)

Podkreślają, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2020 roku, stwierdzający niekonstytucyjność aborcji eugenicznej, zwiększył poziom ochrony życia w Polsce. „Problemy psychiczne można i powinno się leczyć. W żadnym wypadku nie powinny one być pretekstem dla dokonania aborcji” – zaznaczają.

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr25, rok C, 25 VI 2023, s. 11

In vitro

W Bielsku-Białej nie chcą in vitro

Wprowadzenie

W Dłatego nr 5 (377) z 21 V 2023 r. na str. 35 zostało zamieszczone Wystąpienie wnioskodawczyni pani dr Adrian Adamskiej podczas LV sesji Rady Miejskiej w Bielsku-Białej w dniu 23 lutego 2023 roku w punkcie 2. „Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum lokalnego w istotnych sprawach dotyczących mieszkańców Miasta Bielska-Białej”. W wystąpieniu tym podała merytoryczną krytykę procedury in vitro. Mimo to radni uchwalili treść pytań do referendum, drugie było następujące: Czy jesteś za dofinansowaniem z budżetu gminy Bielska-Białej zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego in vitro? Niżej przedstawiam materiały świadczące o tym, że wyraźne stanięcie po stronie V przykazania Dekalogu „nie zabijaj” może się zakończyć sukcesem.

Ulotka informacyjna

Przed referendum 16 kwietnia była roznoszona po domach ulotka o treści niżej podanej.

WAŻNE! REFERENDUM W BIELSKU-BIAŁEJ

W odpowiedzi na drugie pytanie referendalne: „Czy jesteś za dofinansowaniem z budżetu Gminy Bielsko-Biała zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego in vitro?” **NIE, ponieważ:**

- Zapłodnienie in vitro jest produkcją, a nie działaniem osobowym, czyli ludzkim i godnym człowieka. Dziecko ma prawo być poczęte i przyjść na świat w wyniku osobowego (ludzkiego) aktu miłości ojca i matki. To jest argument podstawowy. Inaczej siebie i dziecko traktujemy jak rzecz, co ma dalsze nieobliczalne konsekwencje.
- Ponadto argumenty medyczne:
 - **aż do 95 procent dzieci poczętych metodą in vitro ginie przed narodzeniem** (John Smeaton, SPUC National Director);
 - **wielokrotne zwiększenie ryzyka wystąpienia wad rozwojowych u narodzonych dzieci** (M. Hansen Assisted reproductive technology and birth defects (...), Human Reproduction Update 19(2013));
 - **dwa razy częstsze przedwczesne porody i niska masa urodzeniowa dziecka poczętego wskutek in vitro** (U-B, Wennerholm, C. Bergh, Perinatal outcome (...), Upsala Journal of Medical Sciences, 125 (2020));
 - **ryzyko uszczerbku zdrowia kobiety** (J. E. Stern, Assisted reproductive technology treatment (...), Fertility and Sterility 117 (2022) 117 (2022));
 - **brak leczenia niepłodności;**
 - **uprzedmiotowienie pacjentów, narażenie ich zdrowia psychicznego.**

„W latach 1991-2005 w Wielkiej Brytanii wytworzono 2 137 924 ludzkich embrionów. W tym okresie, według brytyjskiego Urzędu do Spraw Płodności i Embriologii (HFEA), łączna liczba żywych dzieci urodzonych w wyniku in vitro wyniosła 109 469. Co się w takim razie stało z pozostałymi 2 028 455 ludzkimi zarodkami?”

John Smeaton, SPUC National Director

Czy jesteś za dofinansowaniem z budżetu Gminy Bielsko-Biała zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego in vitro?

TAK X NIE

Zobacz więcej na: www.pro-life.pl

NAPROTECHNOLOGIA. Etyczna, skuteczna i dostępna ALTERNATYWA dla in vitro

Naprotechnologia umożliwia niepłodnym małżeństwom poczęcie dziecka z dużym prawdopodobieństwem, według prof. T. Hilgersa, sięgającym nawet 80 procent w czasie 2 lat od rozpoczęcia leczenia.

Naprotechnologia (z ang. Natural Protective Technology) to dziedzina medycyny zapoczątkowana przez amerykańskiego ginekologa prof. Thomasa W. Hilgersa, umożliwiająca precyzyjne wskazanie przy-

Str. 1 ulotki

WAŻNE!

REFERENDUM W BIELSKU-BIAŁEJ

16 KWIETNIA 2023

W odpowiedzi na drugie pytanie referendalne: „Czy jesteś za dofinansowaniem z budżetu Gminy Bielsko-Biała zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego in vitro?” **NIE, ponieważ:**

Zapłodnienie in vitro jest produkcją, a nie działaniem osobowym, czyli ludzkim (godnym człowieka). Dziecko ma prawo być poczęte i przyjść na świat w wyniku osobowego (ludzkiego) aktu miłości ojca i matki. To jest argument podstawowy. Inaczej siebie i dziecko traktujemy jak rzecz, co ma dalsze nieobliczalne konsekwencje.

Ponadto argumenty medyczne:

– **aż do 95 procent dzieci poczętych metodą in vitro ginie przed narodzeniem** (John Smeaton, SPUC National Director);

– **wielokrotne zwiększenie ryzyka wystąpienia wad rozwojowych u narodzonych dzieci** (M. Hansen Assisted reproductive technology and birth defects (...), Human Reproduction Update 19(2013));

– **dwa razy częstsze przedwczesne porody i niska masa urodzeniowa dziecka poczętego wskutek in vitro** (U-B, Wennerholm, C. Bergh, Perinatal outcome (...), Upsala Journal of Medical Sciences, 125 (2020));

– **ryzyko uszczerbku zdrowia kobiety** (J. E. Stern, Assisted reproductive technology treatment (...), Fertility and Sterility 117 (2022) 117 (2022));

– **brak leczenia niepłodności;**

– **uprzedmiotowienie pacjentów, narażenie ich zdrowia psychicznego.**

„W latach 1991-2005 w Wielkiej Brytanii wytworzono 2 137 924 ludzkich embrionów. W tym okresie, według brytyjskiego Urzędu do Spraw Płodności i Embriologii (HFEA), łączna liczba żywych dzieci urodzonych w wyniku in vitro wyniosła 109 469. Co się w takim razie stało z pozostałymi 2 028 455 ludzkimi zarodkami?”

John Smeaton, SPUC National Director

Czy jesteś za dofinansowaniem z budżetu Gminy Bielsko-Biała zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego in vitro?

TAK X NIE

Zobacz więcej na: www.pro-life.pl

Str. 2 ulotki

NAPROTECHNOLOGIA. Etyczna, skuteczna i dostępna ALTERNATYWA dla in vitro

Naprotechnologia umożliwia niepłodnym małżeństwom poczęcie dziecka z dużym prawdopodobieństwem, według prof. T. Hilgersa, sięgającym nawet 80 procent w czasie 2 lat od rozpoczęcia leczenia.

Naprotechnologia (z ang. Natural Protective Technology) to dziedzina medycyny zapoczątkowana przez amerykańskiego ginekologa prof. Thomasa W. Hilgersa, umożliwiająca precyzyjne wskazanie przy-

czynny niepłodności i wyeliminowanie jej dzięki zastosowaniu indywidualnie dobranego postępowania.

Naprotechnologia diagnozuje i leczy bezpłodność pary małżeńskiej, nie wykazując **żadnych skutków ubocznych** i wątpliwości etycznych. Jest też wielokrotnie tańsza w stosowaniu niż procedura in vitro. Dlatego powinniśmy dążyć do wyeliminowania **szkodliwej zdrowotnie i głęboko nieetycznej metody, jaka jest in vitro**, a promować i finansować naprotechnologię.

Zobacz więcej na: www.fccp.pl/naprotechnology

52 proc. par korzystających z naprotechnologii zaszło w ciążę

30 proc. par, które wcześniej nieskutecznie korzystało z in vitro, zaszło w ciążę dzięki naprotechnologii

– według badań opublikowanych w Journal of the American Board of Family Medicine, 2008

Bielszczanie głosowali w referendum

16 kwietnia odbyło się pierwsze referendum lokalne w Bielsku-Białej. Bielszczanie odpowiadali w nim na trzy pytania – o budowę spalarni odpadów w Wapienicy, o finansowanie przez miasto zabiegów in vitro oraz o ograniczenie ruchu pojazdów w centrum miasta. Z uwagi na niską frekwencję wyniki referendum nie są wiążące. (...) Frekwencja wyniosła 28,44 proc.

Żeby wyniki referendum były wiążące dla władz samorządowych Bielska-Białej, powinno w nim wziąć udział 30 proc. uprawnionych. (...)

Na drugie pytanie: czy jesteś za dofinansowaniem z budżetu gminy Bielsko-Biała zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego in vitro? – większość odpowiedziała pozytywnie; 22 351 osób zagłosowało na TAK, a 13 211 osób na NIE. (...)

JackK, W Bielsku-Białej. Magazyn Samorządowy, nr 8/528, 21 IV 2023, s. 1 i 3

Różańcowy apel pod ratuszem

Z inicjatywy grupy mieszkańców miasta i bielskich działaczy Fundacji Życie i Rodzina w środę 19 kwietnia pod siedzibą władz miejskich odbyła się manifestacja przeciwników planu, by z budżetu miasta finansowane były zabiegi zapłodnienia in vitro. (...)

– Zebraliśmy się tutaj przede wszystkim na modlitwie różańcowej do Matki Bożej. Chcemy prosić, aby prezydent i radni podjęli decyzję o niefinansowaniu tego z budżetu miasta – wyjaśniali organizatorzy. Przypomnieli, że większość mieszkańców to katolicy, dla których in vitro jest nie do przyjęcia, ...

W modlitwie wzięło udział ponad sto osób, a poprowadził ją ks. Karol Tomecki, kapelan bielskich sióstr córek Bożej Miłości. (...)

tm, Gość Niedzielny, nr 17, rok C, 30 IV 2023, Gość Bielsko-Żywiecki, s. II

Większość radnych: nie dla finansowania zabiegów in vitro

18 maja 2023 r. o godz. 12.16 odbyło się głosowanie Rady Miejskiej Bielska-Białej za wnioskiem: „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania programu polityki zdrowotnej w zakresie przeciwdziałania skutkom niepłodności poprzez dofinansowanie leczenia metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców Bielska-Białej”. Za było 8 radnych, przeciw: 14, wstrzymało się: 2, nieobecnych: 1.

Za głosowało 7 osób z klubu radnych Jarosława Klimaszewskiego (obecnego prezydenta Bielska-Białej), którzy przeszli z klubu radnych Platforma Obywatelska i jedna osoba z klubu radnych Niezależni Bielsko-Biała.

Przeciw głosowało 7 osób z klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość, 4 osoby z klubu radnych Jarosława Klimaszewskiego (którzy przeszli z klubu radnych Jacka Krywulcia), 2 osoby z klubu radnych Jarosława Klimaszewskiego (którzy przeszli z klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość), 1 osoba z klubu radnych Niezależni Bielsko-Biała.

Wstrzymały się 2 osoby z klubu radnych Niezależni Bielsko-Biała.

Nieobecna była 1 osoba z klubu radnych Niezależni Bielsko-Biała.

Na sesji 18 maja 2023 r. po raz drugi zabrała głos radna Barbara Waluś w związku z projektem dofinansowania in vitro (pierwszy raz na sesji 23 lutego 2023 r. wzmacniając głos dr Adriany Adamskiej). W swojej wypowiedzi podała argumenty przeciw procedurze in vitro na podstawie ulotki, którą jako jedna z wielu osób roznosiła po domach. Na zakończenie swojej wypowiedzi dodała, że jest katoliczką i nie będzie głosowała za dofinansowaniem in vitro, gdyż w tej procedurze zabijane są zarodki ludzkie.

Opracował Stanisław Waluś

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Ukarany nauczyciel

W Wielkiej Brytanii usunięto z zawodu nauczyciela Joshuę Sutcliffe'a, który nie zgodził się na użycie męskich zaimków wobec uczennicy, która poinformowała go, że identyfikuje się jako osoba transpłciowa. Sprawę obszernie relacjonował „Catholic Herald”. (...)

wś, Idziemy, nr 24 (918), 11 VI 2023, s. 8

Kolejne kraje zakazują okaleczania dzieci

Norwegia dołączyła do państw, które nie godzą się na zabiegi hormonalne i operacje zmiany płci u dzieci. Wcześniej zrobiły to Finlandia, Szwecja, Wielka Brytania i jak dotąd osiem stanów w USA. Nad podobnymi krokami zastanawiają się inne kraje, w tym Słowacja, Litwa i Polska. (...) Ustawodawstwo stanu Floryda uchwaliło prawo, w myśl którego „płeć jest niezmienną cechą biologiczną”. (...)

*Tomasz Teluk, Gazeta Polska Codziennie,
nr 114 (3453), 15 VI 2023, s. 15*

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Konwersja biskupa

Jestem wdzięczny za wszystko, czego w ciągu mego życia doświadczyłem jako anglikanin, ale przejście na katolicyzm odbieram jako coś naturalnego i duchowego zarazem – w tych słowach były anglikański biskup Richard Pain opowiada o swojej konwersji. 2 lipca zostanie on przyjęty do Kościoła katolickiego w ramach ordynariatu dla byłych anglikanów, utworzonego przed dwunastu laty przez Benedykta XVI. (...)

*wś, Idziemy, nr 26 (920), 26 VI 2023, s. 8
Wybrał Stanisław Waluś*

Okienko dla poezji

20 czerwca 2023 r. po raz drugi obchodziliśmy w Polsce Narodowy Dzień Powstań Śląskich, upamiętniający trzy powstańcze zrywy w latach 1919-1921. Bohaterscy powstańcy wywalczyli przyłączenie części Górnego Śląska do odrodzonej Rzeczypospolitej. Powstańcom towarzyszyły pieśni.

Idą powstańcy

Idą powstańcy znów na bój, na krwawy,
z odwiecznym wrogiem, aby go zgnieść.
Nie chcą honorów ani żadnej sławy,
li tylko wolności sztandar wznieść.

Cześć wam, o bracia, wy po tamtej stronie,
wytrwajcie wiernie i wiercie nam.
Staniemy kiedyś ku waszej obronie,
sztandar wolności zatknijemy tam.

Łaba granicą kiedyś naszą będzie,
Bóg dopomoże wroga nam zgnieść.
Śpiew polski tedy nam rozebrzmi wszędzie,
wolności naszej niech będzie cześć.

<https://www.mdkpoludnie.com/wp-content/uploads/2021/03/piesni.powstancze.pdf>

W katowickim parku

W katowickim parku, pod wysoką wieżą,
śląscy harcerzyki na trawie leżą.

I leżą pobici, leży ich niemało,
życie w młodych latach dać im pozostało.

Ej, wstowejcie wszyscy, bo nie odtrąbiono,
inksze się młodzioki biją drugą stroną.

Ej, wstowejcie wszyscy, dziewczeczko, syneczku,
jeszcze się powstańcy biją na ryneczku.

Ej, wstowejcie wszyscy, nadszedł czas niewoli,
biedna nasza Polska zakuta w niewoli.

Ej, wstowejcie wszyscy, jeszcze się wyśpicie,
wiele razy trzeba Polsce oddać życie.

<https://psp1.home.pl/autoinstalator/wordpress3/wp-content/uploads/2021/05/Powstania-slaskie-w-piesniach-7a-gr-2-2.pdf>

Nadesłał Antoni Winiarski

Jestem katolikiem i Polakiem

**- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach**



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LIX

Kochajmy niedzielę

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. (...) Wreszcie jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”.

Jan Paweł II

Po katastrofie krzyża „trzeci dzień” był dla uczniów Jezusa decydującym punktem zwrotnym. Pierwszy dzień tygodnia – trzeci dzień po piątku – jest poświęcony od najwcześniejszych czasów w Nowym Testamencie jako dzień kultu wspólnoty chrześcijańskiej: gromadzili się w pierwszy dzień po szabacie (por. 1 Kor 16, 2). Również w „pierwszym dniu po szabacie” wierni w Troadzie spotkali się na łamaniu chleba, gdy Paweł wygłosił do nich mowę pożegnalną i w cudowny sposób przywrócił do życia młodego Eutycha (por. Dz 20, 7-12). (...)

Jeśli weźmie się pod uwagę znaczenie szabatu w tradycji żydowskiej, opartej na opowiadaniu o stworzeniu i Dekalogu, staje się jasne, że tylko wydarzenie o przemożnej sile mogło spowodować rezygnację z szabatu i zastąpienie go pierwszym dniem tygodnia. „Obchody Dnia Pańskiego, które od początku wyróżniały wspólnotę chrześcijańską, są jednym z najmocniejszych dowodów na to, że tego dnia wydarzyła się rzecz niezwykła: odkrycie pustego grobu i spotkanie ze zmartwychwstałym Panem” (J. Ratzinger). Jak tu nie kochać niedzieli, każdej niedzieli, która uobecnia największe wydarzenie historyczne: zmartwychwstanie Pana!

Ks. Stefan Moszoro-Dabrowski.

Autor jest duchownym

Pralatury Opus Dei w Warszawie

Idziemy, nr 18/19 (913), 30.04/07.05.2023, s. 40

Oni kochali niedzielę

Nina, należąca przed laty do grupy wtorkowej Duszpasterstwa Akademickiego w Katowicach opowiedziała mi kiedyś o swoim rodzinnym wjeździe wakacyjnym do Tunezji. Na niedzielę była zaplanowana przez organizatorów całodzienna ciekawa wycieczka. Nina z rodziną postanowili uczestniczyć we Mszy Świętej. Najbliższy kościół był w odległości około 100 km. Znaleźli autobus i udali się na Mszę św.

Opracował Stanisław Waluś

Wieści ze świata

Neopogaństwo atakuje dzieci w szkołach USA

Ohio, USA. Piątoklasiści w jednej ze szkół publicznych w Lexington zostali zmuszeni do tworzenia w klasie pogańskich bożków rdzennych Amerykanów i pisania o ich „mocach”, takich, jak uzdrawianie chorych. Dzieci miały zanieść lalki do domów i odpowiedzieć, jaki rodzaj

szczęścia przynosi twoja lalka. Rodzice nie zostali powiadomieni o tym projekcie.

Uczniowie zostali poinstruowani, jak zrobić lalkę *kachina* reprezentującą duchy czczone przez Indian Hoppi, co według rodziców jednego z chłopców narusza ich żydowskie wierzenia i jest sprzeczne z Pierwszą Poprawką do Konstytucji.

https://www.lifesitenews.com/news/ohio-fifth-graders-forced-to-create-native-american-pagan-idols-in-class-write-about-their-powers/?utm_source=digest-catholic-2023-06-21&utm_medium=email

Kalifornia, USA. Grupa rodziców złożyła pozew przeciwko Departamentowi Edukacji Kalifornii w związku z nowym programem studiów etnicznych (Ethnic Studies Model Curriculum), który wymaga od uczniów śpiewania pieśni na cześć azteckich „bogów”. Dla chrześcijan jest to wbrew Pierwszemu Przykazaniu. W śpiewie zawarta jest prośba do „bogów” o „wyzwolenie, transformację, dekolonizację” Ameryki.

W szkołach publicznych w Kalifornii modlitwa jest zabroniona. R. Tolteka Cuauhtin, pierwotny współprzewodniczący programu studiów etnicznych, chciałby, aby chrześcijaństwo było wyrzucane z Ameryki.

<https://www.lifesitenews.com/news/parents-sue-california-over-curriculum-requiring-students-to-chant-to-aztec-gods/>

Nadesłał Antoni Winiarski

Nasze Rocznice

Lipiec 2023

170 lat temu (31 lipca 1853 r.) po raz pierwszy została użyta lampa naftowa, wynaleziona przez Ignacego Łukasiewicza.

155 lat temu (9 lipca 1868 r.) gubernator Wilna Potapow zakazał używania języka polskiego w urzędach, na ulicach i w lokalach publicznych.

140 lat temu (28 lipca 1883 r.) w Krakowie zmarł Władysław Anczyc, autor licznych pieśni patriotycznych, dotyczących szczególnie powstania styczniowego.

125 lat temu (14 lipca 1898 r.) w Petersburgu car wydał zarządzenie uznające wszystkich grecko-katolickich wyznawców na dawnych ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za prawosławnych.

80 lat temu (4 lipca 1943 r.) w katastrofie lotniczej w Gibraltarze zginął premier polskiego rządu i naczelny wódz gen. Władysław Sikorski.

80 lat temu (4 lipca 1943 r.) hitlerowcy spalili w zamkniętej stodole 43 mieszkańców wsi Bór Kunowski w odwet za przechowywanie Żydów. Większość ofiar stanowiły kobiety i dzieci.

80 lat temu (11 lipca 1943 r.) nastąpił początek zmasowanego ataku Ukraińskiej Powstańczej Armii na polską społeczność na Wołyniu.

70 lat temu (31 lipca 1953 r.) w Zakopanem zmarł Kornel Makuszyński, poeta i pisarz.

65 lat temu (21 lipca 1958 r.) władze bezpieczeństwa dokonały brutalnej napaści na Instytut Prymasowski na Jasnej Górze. Zarekwirowały maszyny do pisania, znaczną ilość maszynopisów zawierających m.in. kazania Prymasa Wyszyńskiego oraz książki.

50 lat temu (24 lipca 1973 r.) w Krakowie zmarła Stefania z Przybyłów Jung-Mochnacka, działaczka harcerska i polonijna w Związku Polaków w Niemczech.

25 lat temu (28 lipca 1998 r.) zmarł Zbigniew Herbert.

20 lat temu (1 lipca 2003 r.) zmarła Dora Kacnelson, wielka polska Żydówka, obrończyni dobrego imienia Polaków.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W lipcu 2023 r. pamiętamy:

11 lipca – Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej

12 lipca – Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

Prof. Żaryn: Decyzja prof. Czarnka, po słowach Engelking, była adekwatna. Reprezentuje interesy narodu polskiego

„Chwała nam za to, że reagujemy. Jeżeli przestalibyśmy być wrażliwi, no to po prostu obrażamy naszych przodków, naszych dziadków, pradziadków” – powiedział na antenie telewizji wPolsce.pl prof. Jan Żaryn.

Dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego komentował słowa ministra Przemysława Czarnka, który po skandalicznych słowach Barbary Engelking zapowiedział zrewidowanie decyzji dot. finansowania Polskiej Akademii Nauk.

Jeżeli ktoś celowo chce psuć relacje polsko – izraelskie to wkracza państwo jako instytucja, która chroni interesy swojego narodu. (...) Mamy pewne przesłanki żeby twierdzić, że reakcja pana ministra Przemysława Czarnka była adekwatna, ponieważ stoi na straży, w tym przypadku, polityki historycznej polskiej i reprezentuje interesy narodu polskiego – mówił Żaryn. (...)

Nie chcę się wypowiadać na temat całego środowiska. Nie znam wszystkich tam zatrudnionych, więc być może byłoby to po prostu nieadekwatne do rzeczywistości. Natomiast niewątpliwie trzeba sobie powiedzieć, że odpowiedź na pytanie czy antypolskie wypowiedzi obrażają Polaków musi być twierdząca, bo inaczej byłby to dramat. (...)

https://wpolityce.pl/polityka/644248-tylko-u-nas-prof-zaryn-decyzja-czarnka-ws-pan-adekwatna?utm_source=notix&utm_medium=webpush

Pobrał 27 IV 2023 r.

Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2023

Czerwiec: O zniesienia tortur

Módlmy się, by międzynarodowa wspólnota w konkretny sposób zaangażowała się w zniesienie tortur oraz zagwarantowała wsparcie dla ofiar i ich rodzin.

Lipiec: O życie eucharystyczne

Módlmy się, aby Światowy Dzień Młodzieży w Lizbonie pomógł młodym ludziom wyruszać w drogę i dawać świadectwo Ewangelii własnym życiem.

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Lipiec – Za ludzi przebywających na wakacjach, aby kontakt z przyrodą otworzył im serce na wspaniałe dary Bożej miłości.

Sierpień – Za rolników, aby Bóg wspierał ich pracę i pozwolił cieszyć się obfitymi zbiorami.

Modlitwa o mądre wykorzystanie urlopu

Boże – Stwórcu, który kazałeś nam być na ziemi turystami i pielgrzymami w drodze do Twojego domu spraw, abyśmy w tej naszej wędrówce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata. A to wakacyjne wypoczywanie niech będzie przedsmakiem wiecznego odpoczynku w Tobie. Amen.

Nasza Parafia. Miesięcznik Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Walentego w Bielsku-Białej Lipniku, lipiec-sierpień 2023, s. 1

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2022 roku w zeznaniu podatkowym za rok 2021.

Darowizny na cele statutowe mogą zostać odliczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2022 do 30 kwietnia 2023 r. Sposób odliczania darowizn podany jest poniżej.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2023.

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT. Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę darowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego.

Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
nr rachunku odbiorcy:
32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

W miejscu tytułem wpisujemy:

Dar na cele statutowe

skarbnik Małgorzata Piechoczek

Pielgrzymki KIK w Katowicach w 2023 roku

15–17 września 2023 – Rekolekcje w Domu Rekolekcyjnym Archidiecezji Katowickiej w Kokoszykach

Noclegi w Domu Rekolekcyjnym II.

Wyżywienie: 2 kolacje, 2 obiady, 2 podwieczorki i 2 śniadania. Rekolekcje zaczynamy kolacją w piątek, a kończymy obiadem w niedzielę.

Koszt 250 zł od osoby.

Zapisy: Tel. Zofia Osiecka – 607 397 417, Jan Mikos – 697 684 666.

18 listopada – ogólnopolska pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę. Zapisy: Tel. Zofia Osiecka – 607 397 417, Jan Mikos – 697 684 666.

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy po wakacjach na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK zawieszone do odwołania. Biblioteka KIK zawieszona do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Jezuici w Chinach

Chrześcijaństwo dotarło do Chin z Syrii w VII w. w postaci herezji nestoriańskiej. W IX w. zostało zakazane. W XIII i XIV w. w Chinach powstały misje katolickie, ale wskutek braku powołań i nieznajomości chińskiego języka, misje zanikły.



O. Matteo Ricci SJ. Li Ma-tou (1552-1610). *

Sukcesem zakończyły się misje jezuickie w XVI w., które zapoczątkował Sługa Boży, jezuita, o. Matteo Ricci (1552-1610). Mając 16 lat pojechał do Rzymu studiować prawo. Studiował też retorykę, filozofię, teologię, matematykę, kosmologię i astronomię.

Zafascynowany rekolekcjami św. Ignacego Loyoli, złożył podanie o przyjęcie do Towarzystwa Jezusowego. Na Uniwersytecie w Coimbrze uczył się języka portugalskiego.

W 1578 r. pojechał do portugalskiej kolonii Goa, pracował jako profesor łaciny i greki w Cochim i tam przyjął święcenia kapłańskie (1580 r.) oraz ukończył studia teologiczne. Dwa lata później przybył do portugalskiej kolonii Makau, gdzie uczył się języka chińskiego.

W Chinach przebywał od 1583 r. w Zhaoqing, potem w Shaoguan, Nanchang, Nankin i Pekinie. Cesarzowi Wanli podarował mapę świata w języku chińskim swojego autorstwa, renesansowy obraz Chrystusa, duży zegar z ciężarkami; mały zegar z połączanego metalu napędzany sprężynami, klawikord i szereg innych podarunków. Cesarz pozwolił jezuitom wybudować klasztor i kaplicę, która później stała się Katedrą Niepokalanego Poczęcia NMP, zwaną Nantang (Katedra Południowa). Ricci przetłumaczył szereg chińskich księzek na łacinę, a europejskie książki na język chiński. Był pierwszym Europejczykiem, który dowiedział się o istnieniu chińskich Żydów. Ricci zmarł w Pekinie i tam został pochowany, co było szczególnym przywilejem cesarskim, bo cudzoziemcy byli chowani w Makau.

W 2010 r., podczas obchodów 400. rocznicy śmierci Matteo Ricciego, papież Benedykt XVI stwierdził, że „ojciec Ricci stanowi szczególny przypadek szczęśliwej syntezy głoszenia Ewangelii i dialogu z kulturą ludu, któremu jest przykładem równowagi między doktrynalną jasnością a roztropną pracą duszpasterską”.

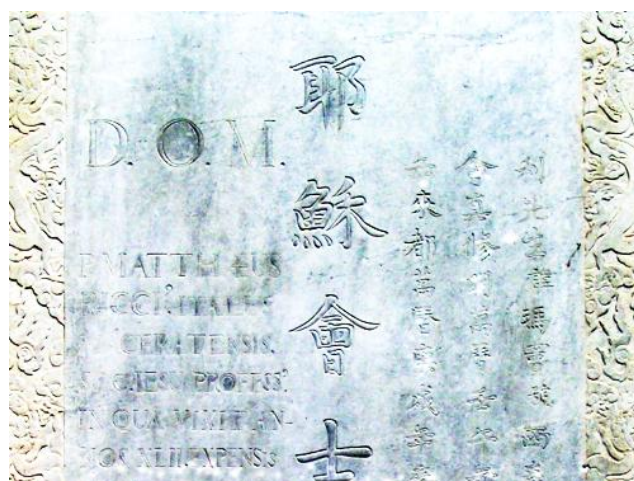


Kamień nagrobny Mateo Ricci na cmentarzu Zhalan w Pekinie. Potem zostali w Zhalan pochowani inni jezuici.

Cmentarz został zdewastowany podczas powstania bokserów w 1900 r. W czasie rewolucji kulturalnej nagrobki zostały zakopane.

W obecnym kształcie jezuicki cmentarz jest od 1984 r. Są tam nagrobki Matteo Ricciego, Adama Schalla von Bella, Ferdinanda Verbiesta, 14 chińskich konwertytów i 46 europejskich misjonarzy. Każdy nagrobek wieńczy smok otaczający chryzogram Towarzystwa Jezusowego.

Płyta nagrobka zawiera tekst po łacinie z lewej strony, a po chińsku z prawej strony.



Fragment tekstu z płyty nagrobnej Matteo Ricciego.

D.O.M.
P. MATTHAEUS
RICCI, ITALUS
MACERATENSIS,
SOC. IESU PROFESS
IN QUA VIXIT ANNOS
XLII

D.O.M.
O. Mateusz
Ricci, Włoch
z Maceraty
Profesja. W Towarzystwie
Jezusowym 42 lata



Wejście na cmentarz Zhalan w Pekinie.



Brama prowadząca do grobu Matteo Ricci.



Postumenty, na których postawiono płyty nagrobne, ozdobione są płasko-rzeźbami.



Smoki otaczają chrystogram jezuitów IHS.



Ferdinand Verbiest SJ, 1623-1688. Flamancki misjonarz. W Chinach przebywał na dworze cesarza Kangxi, zajmując się astronomią, geografią, konstrukcją przyrządów astronomicznych i dział.

Verbiest korespondował z królem Janem III Sobieskim, który próbował nawiązać stosunki z Chinami. Sobieski przesłał cesarzowi Kangxi za pośrednictwem Verbiesta swój portret, a w zamian otrzymał napisaną przez cesarza odę i dwa wazony z porcelany. Verbiest sporządził tabelę wszystkich zaćmień Słońca i Księżyca na następne 2000 lat.

Verbiest został szefem Trybunału Astronomii.

We Lwowie urodził się Michał Piotr Boym SJ (1612-1659), misjonarz w Chinach, poseł cesarza Yongli, którego ochrzcił. Propagował medycynę chińską w Europie.

Od 1687 r. do Chin zaczęli przybywać francuscy jezuiti. Na początku XVIII wieku jezuiti byli najliczniejszym zakonem w Chinach. Na 103 misjonarzy, 59 należało do zakonu jezuitów. Mieli oni 38 domów oraz 151 kościołów.

W 1773 r. papież Klemens XIV uległ żądaniom wrogów Kościoła i skasował zakon jezuitów.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski z wyprawy KIK do Chin w 2006 r.

* Portrety misjonarzy z Internetu.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piech.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.